



TYGODNIK

Kaczyński podsumowuje rok w „Gazecie Polskiej”

Od dziś w kioskach świąteczny, większy numer „Gazety Polskiej”. Znajdą w nim Państwo wywiad z liderem PiS Jarosławem Kaczyńskim, który odnosi się do najważniejszych spraw politycznych, ale również podsumowuje mijający rok. **s.5**

codziennie

Gazeta Polska



CORAZ WIĘCEJ KRAJÓW OGRANICZA ZMIANĘ PŁCI U NIELETNICH

ZATRZYMAĆ TRANSBIZNES NA DZIECIACH

Gdy widzi się grupy „neutralnych płciowo” dziewczynek podczas parad równości, ubranych tak samo i śpiewających te same pieśni, trudno nie odnieść wrażenia, że jest to kolejna subkultura oparta na buncie przeciwko światu dorosłych. Z tą różnicą, że dawniej można było sobie postawić włosy czy założyć wojskowe buty i spodnie. Teraz dostęp do pożądanej grupy społecznej daje trwałe samookaleczenie w postaci chirurgicznej zmiany płci.

fot. AdobeStock/d

s.14

POLSKA

Grudzień '70 uczczony na medal! Tylko czemu MO i SB?

Konsultant SB, odznaczony medalem z okazji 40-lecia MO i SB, prowadził uroczystości 52. rocznicy Grudnia '70 w Szczecinie. IPN przeprosza za skandal. Szef „S” Mieczysław Jurek tłumaczy: – Nie znaleźliśmy kogoś takiego, kto na podobnym poziomie poprowadziłby te uroczystości. **s.4**

POLSKA

Histeria opozycji w sprawie komisji od rosyjskich wpływów

Politycy PO podejmują wszelkie próby, aby nie dopuścić do powstania komisji weryfikacyjnej wyjaśniającej wpływy Rosji na bezpieczeństwo energetyczne Polski w latach 2007–2022. Ostatnia próba „zatopienia” projektu miała miejsce na posiedzeniu komisji administracji i spraw wewnętrznych. **s.3**

REKLAMA

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/

W jutrzejszym wydaniu „Gazety Polskiej Codziennie”



PARTNERZY WYDANIA



Bank Polski





Dag Hammarskjöld
(1905–1961) szwedzki polityk, dyplomata, ekonomista, prawnik, sekretarz generalny ONZ
w latach 1953–1961, laureat Pokojowej Nagrody Nobla w roku 1961

\\ Dobroć jest czymś bardzo prostym: być zawsze do dyspozycji drugih,
nigdy nie szukać samego siebie. \\



POGODA

Środa 21.12 Opady deszczu lub deszczu ze śniegiem

WSCHÓD słońca 07:42 ZACHÓD słońca 15:24
Imieniny obchodzą: Balbin, Festus, Honorat, Piotr, Temistokles, Tomasz, Tomisław

Gdańsk	Lublin
4°C	1°C
4°C	1°C
Katowice	Kraków
2°C	1°C
2°C	2°C
Łódź	Poznań
2°C	3°C
2°C	4°C
Warszawa	Wrocław
2°C	2°C
2°C	1°C

Czwartek 22.12 Opady deszczu. Na północnym-wschodzie deszcz ze śniegiem

WSCHÓD słońca 07:42 ZACHÓD słońca 15:25
Imieniny obchodzą: Beata, Drogomir, Flawian, Franciszka, Gryzelda, Honorata, Ischyrion, Ksawera, Zenon

Gdańsk	Lublin
5°C	3°C
6°C	3°C
Katowice	Kraków
4°C	4°C
4°C	4°C
Łódź	Poznań
4°C	9°C
5°C	6°C
Warszawa	Wrocław
4°C	7°C
6°C	6°C

TOMASZ TELUK

Rosja jest okupantem Białorusi

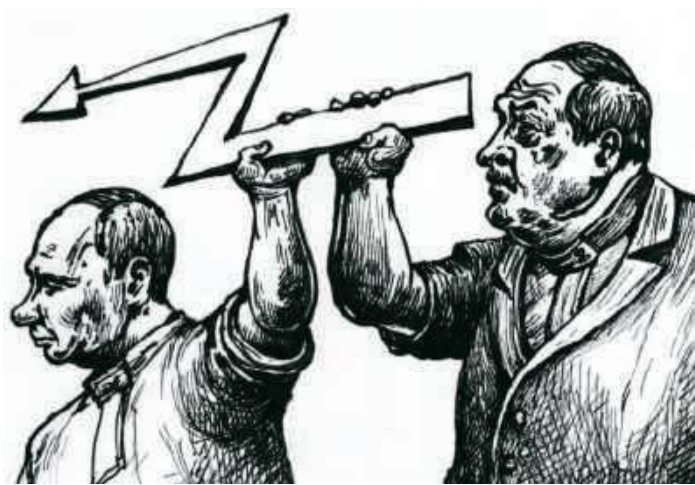
Armia Władimira Putina okupuje sąsiednią Białoruś wbrew woli jej narodu. Zainstalowała tam ponad 10 tys. żołnierzy. Atakuje stamtąd samolotami i rakietami Ukrainę i próbuje wciągnąć Alaksandra Łukaszenkę bezpośrednio do wojny. Putin chciałby, aby Białoruś zaatakowała na Wołyniu, odcinając Ukrainę od dostaw z Zachodu. Łukaszenka boi się niechybnej porażki i utraty władzy. Pełzająca aneksja Białorusi przez Rosję jednak postępuje. Przykładem jest ostatnia wizyta Putina w Mińsku. Białoruś dostała od Rosji rakiety S-400 oraz Iskander. Oba kraje związkowe unifikują także siły zbrojne, tak aby działały jak jedna armia, jak powiedział minister obrony Rosji Siergiej Szojgu. Białoruś jest także używana do hybrydowej wojny z krajami bałtyckimi i Polską. W przyszłym roku napięcie będzie eskalować. Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym – militarny związek pod przywództwem Rosji, do którego obok Białorusi należą także państwa Azji i Kaukazu, zapowiedział też manewry tuż przy granicy z naszym krajem. Nie wróży to nic dobrego dla pokoju w tej części Europy.

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Trąd europejski

Skandal korupcyjny w unijnej biurokracji zatacza coraz szersze kręgi i niemal codziennie dowiadujemy się czegoś ciekawego. Wiceszefowa PE Eva Kaili już straciła stanowisko, jednak to nie skutek zdolności do samooczyszczenia PE, ale śledztw krajowych w Grecji i Belgii. Na fali zainteresowania tematem pojawił się też wątek bardzo krytycznej wobec Polski organizacji obrońców praw człowieka, jest wreszcie temat hojnie opłacanych konsultacji Radosława Sikorskiego. Czy to coś zmienia? Mającym nadzieję na oczyszczenie instytucji UE przypomnę, że niedawno głośno było o wspólnych imprezach sędziów TSUE z politykami, i nic z tego nie wynikło. O zarobkach Sikorskiego też nie czytamy po raz pierwszy. Unia nie radzi sobie z korupcją, bo też poradzić sobie nie chce. Za miesiąc wszyscy zapomną, za rok odkryją na nowo, i tak będzie, póki to wszystko nie runie z hukiem.

Rafał Zawistowski



Dag Hammarskjöld

(1905–1961) szwedzki polityk, dyplomata, ekonomista, prawnik, sekretarz generalny ONZ
w latach 1953–1961, laureat Pokojowej Nagrody Nobla w roku 1961

\\ Dobroć jest czymś bardzo prostym: być zawsze do dyspozycji drugih,
nigdy nie szukać samego siebie. \\



Marcin Wolski

List do Świętego Mikołaja

Szanowny Święty Mikołaju,
jeśli się zjawisz w naszym kraju,
przyjmij, prosimy Cię szalenie,
nasze gwiazdkowe zamówienie:
Nie chcemy batoników Marsa,
wolimy drona lub himarsa,
a zamiast pięknych klocków Lego
działa zasięgu dalekiego.
Niech trafią do nas samoloty,
Czołgi, rakiety Patrioty
I by parytet móc utrzymać,
miliony różeg – dla Putina
O to serdecznie Cię prosimy,
my, wszystkie dzieci z Ukrainy!

Ryszard
CzarneckiBracia
prześladowani
za wiarę

Gdy za trzy dni usiadziemy przy wigilijnym stole, zostawiając jedno wolne nakrycie, pomyślny o naszych braciach w wierze – chrześcijanach w Afryce i Azji, dla których każde święta Bożego Narodzenia (ale też Wielkiej Nocy) są szczególnie trudnym czasem. Właśnie wtedy na sile przybierają zamachy terrorystyczne i represje na wyznawców Jezusa Chrystusa. Tylko w 2022 r. 360 mln chrześcijan zamieszkiwało kraje charakteryzujące się szczególnie prześladowaniami i dyskryminacją tego wyznania. Prawie 5900 chrześcijan zostało w tym roku zamordowanych wyłącznie z powodu swojej wiary. Aż 5110 kościołów (także w Europie!) czy innych budynków kultu zostało zaatakowanych, zniszczonych lub spalonych. Dodajmy do tego, że 6175 naszych współwyznawców na świecie zostało aresztowanych bez sądu i skazanych na więzienie. Dokonano również egzekucji 3829 wyznawców Chrystusa. Tym wszystkim, którzy chcą układać się z talibami w Kabulu, przypomnę, że Afganistan jest na pierwszym miejscu listy krajów najbardziej prześladowujących chrześcijan. 24 grudnia łamiąc się opłatkiem, pomyślny o tych, którzy za swoją i naszą wiarę płacą najwyższą cenę.

Jacek
LiziniewiczPyrrusowe
zwycięstwo
kasty

W wymiarze sprawiedliwości nic się nie zmieniło. Po siedmiu latach jeden z najbardziej nieudolnych sędziów znów założył toge. Igor Tulęya triumfuje i opowiada, jak przechadza się po korytarzach sądowych. Wyraźnie co niektórym z dobrej zmiany zabrakło odwagi, by walczyć z kastą, która jest żadną rewanzu. Sędziowie utrzymali stołki i przywileje, podeptali przepisy ustaw i odmówili faktycznie stosowania prawa. Nie zmienili się i nie widzą u siebie żadnych błędów. Zatem gnienie sądownictwa będzie postępowało. Z pewnością ci w togach marzą teraz o zmianie politycznej, ale po niej to na nich – i oczywiście na Unii Europejskiej – skupiłoby się niezadowolenie społeczne. Występując przeciwko jednej opcji politycznej, sądownictwo staje się bowiem rzecznikiem drugiej. Oznacza to, że będzie trzeba wziąć na siebie nie tylko uniewinnienie Stanisława Gawłowskiego, ale wszelkie zbrodniczości, jakich może dokonać opozycja, gdyby przyszło jej rządzić. To tym jaskrawiej uwidoczni patologie i pogłębi niechęć społeczeństwa do sędziów. Parafrazując Alberta Einsteina, nie wiem, jak będzie wyglądało sądownictwo w najbliższej kadencji Sejmu, ale wiem, że w kolejnej to obywatela wymuszają zmiany.

**POLITYKA** \ Zmasowany atak totalnych i mediów z nimi sympatyzujących

Histeria opozycji w sprawie komisji od rosyjskich wpływów

Politycy Platformy Obywatelskiej podejmują wszelkie możliwe próby, aby nie dopuścić do powstania specjalnej komisji weryfikacyjnej wyjaśniającej wpływy Rosji na bezpieczeństwo energetyczne Polski w latach 2007–2022. Ostatnia próba „zatopienia” projektu miała miejsce na posiedzeniu sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych. – Można odnieść wrażenie, że opozycja boi się tych tematów – mówi „Codziennej” politolog dr Andrzej Anusz.

Jan Przemyski

Szalony pomysł autorytarnych władz PiS, „beprawna komisja weryfikacyjna”, „komisja weryfikacyjna ośmieszająca Polskę” – tak media sympatyzujące z opozycją (m.in. te spod znaku czerwonego prostokąta) odnoszą się do pomysłu powołania specjalnej komisji weryfikacyjnej, która miałaby zbadać decyzje urzędnicze podjęte w latach 2007–2022 dotyczące bezpieczeństwa energetycznego Polski. Równie stanowczy sprzeciw w tej sprawie płynie też od polityków opozycji, którzy na ostatnim posiedzeniu sejmowej komisji

administracji i spraw wewnętrznych (ASW) próbowali zablokować prace nad projektem ustawy powołującej wspomniany organ, o czym „Codziennej” opowiedział poseł Piotr Kaleta z PiS (wiceprzewodniczący ASW).

– Opozycja chciała zablokować na etapie komisyjnym powstawanie tego organu. Na posiedzeniu komisji został złożony wniosek o odrzucenie ustawy w całości. Niestety kilku naszych posłów nie mogło być na głosowaniu, w związku z czym wniosek został przegłosowany. To sprawiło, że projekt ponownie wrócił do Sejmu, skąd znów został skierowany do prac



Piotr Kaleta, wiceprzewodniczący komisji administracji i spraw wewnętrznych
| fot. Mateusz Włodarczyk/Forum

w tej samej komisji – wyjaśnia poseł Kaleta. Naszego rozmówcę spytaliśmy również, jakich argumentów używali politycy opozycji, domagając się odrzucenia projektu ustawy powołującej komisję. – To są szokujące argumenty, ale one tylko obnażają polityczny infantylizm opozycji. Mianowicie oni zarzucają PiS, że od 2015 w jakiś sposób narażane jest bezpieczeństwo energetyczne Polski i jednocześnie to jest argument za tym, aby ta komisja nie powstawała. To jest jakiś absurd. Większej durnoty dawno nie słyszałem. Przecież jeżeli opozycja twierdzi, że PiS ma w tych tematach coś na sumieniu, to nie ma lepszego sposobu, by to sprawdzić, jak powołanie specjalnej komisji

złożonej nie tylko z polityków, ale również z niezależnych ekspertów – mówi „Codziennej” poseł Kaleta. Przypomniał również, że Donald Tusk po powrocie do krajowej polityki sam sugerował, że powinien powstać jakiś organ, który sprawdziłby różne kontrakty i decyzje z zakresu bezpieczeństwa energetycznego Polski. – Mam nadzieję, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu uda nam się dopiąć tę sprawę, aby wybrani członkowie komisji mogli jak najszybciej rozpocząć prace – podkreśla polityk PiS.

„Codzienna” skontaktowała się także z posłem Tomaszem Szymańskim z PO, również wiceprzewodniczącym ASW, z pytaniem, dlaczego opozycja chciała zablokować pra-

ce nad powołaniem organu. – Różnica pomiędzy komisją weryfikacyjną a komisją śledczą jest zasadnicza. Komisja weryfikacyjna stawia się w roli podmiotu, który jako organ administracji publicznej ma ścigać i osądzać inny organ administracji publicznej. Jest to całkowite zniekształcenie monteskiuszowskiego podziału władzy – mówi stanowczo „Codziennej” poseł Szymański.

– Ta komisja nie ma niczego wyjaśniać, tylko ma służyć celom politycznym – dodaje przedstawiciel PO.

O komentarz do całej sytuacji poprosiliśmy także politologa dr. Andrzeja Anusza z Instytutu Piłsudskiego. – PiS zarzuca poprzedniej władzy różne rzeczy, ta nie pozostaje obojętna i twierdzi, że to Zjednoczona Prawica ma coś na sumieniu w kwestiach energetycznych. W związku z tym wydawałoby się, że zarówno obóz rządzący, jak i opozycja będą dążyły do powołania tego typu komisji. Jednak przechodząc do etapu faktów, widzimy, że opozycja blokuje formułę organu zaproponowaną przez PiS – ocenia dr Anusz. – Podsumowując to, co dotychczas się wydarzyło, można odnieść wrażenie, że opozycja boi się tych tematów, przez co pokazuje swoje słabości – mówi „Codziennej” politolog.

W sprawie reperacji Polska się nie podda

REPARACJE \ Wiceminister spraw zagranicznych Arkadiusz Mularczyk podczas konferencji prasowej zaznaczył, że Polska konsekwentnie stara się umiędzy-narodować sprawę odszkodowań wojennych dla Polski za straty poniesione w wyniku II wojny światowej.

Dzisiaj chcę poinformować o kolejnej inicjatywie. W dniu dzisiejszym zwracam się do sekretarza generalnej Rady Europy pani Marii Pejczinović Burić oraz Komitetu Ministrów Rady Europy z prośbą o nawiązanie współpracy przy kwestii uzyskania odszkodowań wojennych od Niemiec poniesionych w wyniku II wojny światowej – zapowiedział. – Dzisiaj państwo niemieckie nie poczuwa się do odpowiedzialności, aby te straty Polsce wyrównać mimo wysłania oficjalnej noty dyplomatycznej i wielu apeli ze strony polskich władz. Nie widzimy chęci ani akceptacji podjęcia rozmów w tej sprawie – zauważył polityk.

Mularczyk wyjaśnił, że podczas ostatniej sesji Rady Europy w październiku przekazał Burić raport o polskich stratach wojennych. – Sekretarz generalna Rady Europy

ze zrozumieniem odniosła się do naszych słusznych postulatów i podkreśliła, że tego typu sprawy powinny być rozstrzygane w formule dialogu pomiędzy zainteresowanymi stronami – powiedział. Przypominamy, że 1 września zaprezentowano raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej, z którego wynika, że ogólna kwota strat to ponad 6 bln 220 mld zł 609 mln zł. Raport przygotował działający w poprzedniej kadencji parlamentu zespół, którym kierował poseł PiS, obecny wiceszef MSZ Arkadiusz Mularczyk. Polska wciąż nie otrzymała odpowiedzi na wystosowaną na początku października notę dyplomatyczną do Niemiec ws. odszkodowań za II wojnę światową.

.....
(as)

Dnia 12 grudnia 2022 roku zmarł



generał brygady, pilot, kosmonauta
Mirosław Hermaszewski

nasz ukochany Mąż, Tata, Teść i Dziadek

Msza Święta odbędzie się 21 grudnia 2022 roku o godzinie 10:00 w Katedrze Polowej
Wojska Polskiego, po której nastąpi odprowadzenie Zmarłego na Powązki Wojskowe

o czym zawiadamiają,
żona Emilia, syn Mirosław z Julią, Amelią i Emilką, córka Emilia z Ryszardem i Stasiem

Prosimy o nieskładanie kondolencji

KONDOLENCJE



TERYTORIALSÓW PRZYBYWA

WOJSKO \ W Wojskach Obrony Terytorialnej służy już 36 tys. żołnierzy, którzy wspierają lokalne społeczności, pomagają w czasie klęsk żywiołowych, ale też razem z wojskami operacyjnymi pilnują bezpieczeństwa na granicy – napisał w mediach społecznościowych wicepremier, szef MON Mariusz Błaszczak.

WYWIAD \ Z ojcem MIROSŁAWEM KOPCZEWSKIM, franciszkaninem, wicekustoszem sanktuarium w Niepokalanowie, rozmawia ADRIAN SIWEK

Pojednanie się z Bogiem jest podstawą dobrego przeżywania świąt

Najważniejszym sensem świąt jest to, co się w ich czasie dokonuje. Może czegoś zabraknąć na stole, ale najważniejsze, żeby nie zabrakło miłości w duszy. Jeżeli ktoś nie rozumie, czym jest Boże Narodzenie, to takie osoby trzeba polecać Panu Bogu, aby one też doświadczyły miłości Bożej – mówi ojciec Mirosław Kopczewski.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Dlaczego są one tak istotne dla nas, katolików?

Dlatego? Dlatego że mówią one o jednej z podstawowych tajemnic naszej wiary, czyli wcieleniu Bożego Syna, że Bóg stał się człowiekiem, że stał się jednym z nas, że Ten, który stworzył wszystko – Bóg wszechmogący – ograniczył swoje istnienie do tego, aby być człowiekiem i przyjął naszą ludzką naturę i w tej ludzkiej naturze dokonał odkupienia ludności przez swoją śmierć na krzyżu. Żadna religia oprócz chrześcijaństwa nie ma takiego rozumienia Boga. Tylko chrześcijaństwo wierzy, że druga osoba Trójcy Świętej stała się człowiekiem. My, katolicy, świętujemy to 25 grudnia. W innych konfesjach jest to świętowane w późniejszym czasie, ale łączy nas jedno – wierzymy, że Jezus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem.

Dlaczego dla wielu z nas to Boże Narodzenie jest najważniejszym świętem w roku, a nie Wielkanoc?

Dlatego pewnie lubimy atmosferę świąt Bożego Narodzenia, że zapewne kojarzy nam się ono z choinką, żłobkiem, pasterką, opłatkiem, Wigilią. Ta atmosfera świąt – szczególnie w Polsce – jest niezwykła. Różne kraje ma-



Ojciec Mirosław Kopczewski | fot. YouTube/d

ją różne tradycje, ale nasze są właśnie bardzo rodzinne. Kiedyś przeżywałem święta Bożego Narodzenia za granicą, obserwując polskich robotników, którzy musieli zostać tam na święta, widziałem, jaki to jest dla nich dramat, że muszą tam zostać w tym czasie, bez rodziny. Dla nas, katolików, te święta są rodzinne.

Dlaczego samotność w święta jest aż tak trudna?

Ludzie są istotami społecznymi i jedną z najtrudniejszych rzeczy jest samotność, szczególnie kiedy nie jest to samotność z wyboru, tylko z konieczności, kiedy w tych najważniejszych momentach nie możemy być ze swoimi naj-

bliższymi. Potrzebujemy ludzi i cieszymy się, kiedy możemy być z bliskimi. Myślę, że święta są dobrą okazją do tego, żeby więzi rodzinne i przyjacielskie pogłębiać. Dobrze, żeby w święta był czas na spotkanie, bo obecnie jesteśmy bardzo zagonieni i wyizolowani. Samotność jest czymś, co bardzo doskwiera, szczególnie osobom starszym, ale nie tylko.

Jak dobrze przeżyć ten czas?

Na pewno trzeba się przygotować i nie myśleć tutaj o przygotowaniu poprzez robienie zakupów. To oczywiście też jest ważne, aby była atmosfera świąt. Natomiast chodzi przede wszystkim o czas Adwentu, który mamy w Koście-

le. Jest to czas radosnego oczekiwania na przyjście Boga. Warto poświęcić Panu Bogu trochę więcej czasu czy to poprzez modlitwę, czy uczestnictwo w roratach, rekolekcjach. Oczywiście spowiedź, aby móc przyjąć Komunię Świętą, jest podstawą, bo trudno z brudną duszą świętować taką piękną uroczystość. Duchowe oczyszczenie i pojednanie się z Bogiem i ludźmi jest podstawą dobrego przeżywania świąt. Łamanie opłatkiem to też dobra okazja, aby sobie przebać różne krzywdy.

Jak Ojciec patrzy na to, że następuje komercjalizacja świąt i coraz więcej środowisk próbuje zlaicyzować to święto?

Na pewno komercja rządzi się swoimi prawami, ale nie dajmy się ogłupić. Wiadomo, że sprzedawcy chcą realizować swoje interesy, natomiast dla prawdziwie wierzących ludzi to jest drugi aspekt, nie najistotniejszy. Bo najważniejszym sensem świąt jest to, co się w ich czasie dokonuje. Może czegoś zabraknąć na stole, ale najważniejsze, żeby nie zabrakło miłości w duszy. Komercja i konsumpcjonizm próbują wcisnąć się w nasze życie, stając się swego rodzaju bożkiem. Dla wierzących Bogiem jest Jezus Chrystus, a wszystko inne ma wartość o tyle, o ile przybliży nas do Niego. Są środowiska, które próbują przykryć prawdę o Bożym Narodzeniu, umniejszyć ją lub w ogóle wymazać. Procesy laicyzacji życia społecznego daleko się posunęły. Badacze potwierdzają, że historyczność Jezusa Chrystusa jest najbardziej udowodniona ze wszystkich postaci starożytności. Świadczenia życia Pana Jezusa w równej mierze potwierdzają źródła chrześcijańskie, żydowskie i pogańskie. Niestety niektóre środowiska preferują laicki sposób świętowania, bez Boga. Jeżeli ktoś nie rozumie, czym jest Boże Narodzenie, to trzeba polecać go Panu Bogu, aby on też doświadczył miłości Bożej.

Grudzień '70 uczczony na medal! Tylko czemu MO i SB?

IPN \ Konsultant SB, odznaczony medalem z okazji 40-lecia MO i SB, prowadził uroczystości 52. rocznicy Grudnia '70 w Szczecinie. IPN przeprosza za skandal. Szef „S” Mieczysław Jurek tłumaczy: – Nie znaleźliśmy kogoś takiego, kto na podobnym poziomie poprowadziłby te uroczystości.

Chodzi o Andrzeja Oryla, aktora, byłego dyrektora Teatru Polskiego i Filharmonii Szczecińskiej. O tym, że był konsultantem SB, wiadomo od kilkunastu lat. Informację o tym, że w latach 1985–1990 został zarejestrowany jako konsultant SB, ujawniło Radio Szczecin w 2008 r. Oryl w okresie komunistycznym prowadził także uroczystości partyjne, a za swoją działalność został odznaczony w 1985 r. medalem z okazji 40-lecia MO i SB.

Przeszłość Oryla nie przeszkadzała w tym, aby od lat być zapraszany do prowadzenia patriotycznych uroczystości. Zapraszał go do tego prezydent Piotr Krzystek, a także Mieczysław Jurek, przewodniczący NSZZ „S” Pomorza Zachodniego. Tak też było w miniony weekend. W piątek Andrzej Oryl prowadził uroczystość odsłonięcia pomnika pomordowanych w 1970 r. robotników na cmentarzu Centralnym w Szczecinie. Organizatorem wydarzenia był m.in. szczeciński oddział IPN.

Dzień później już pod bramą Stoczni Szczecińskiej były konsultant SB prowadził główne uroczystości 52. rocznicy mordu robotników na Wybrzeżu. Po ujawnieniu tych informacji przez Niezależną.pl, a także Tvp.info reakcja władz IPN była natychmiastowa. – Po tej informacji, która dotarła do kierownictwa Instytutu o tym, że wobec pana Oryla zachowały się dokumenty świadczące o współpracy z tamtym reżimem, systemem komunistycznym i osoby, która otrzyma-

ła też odznaczenie na 40-lecie służby MO i SB, podjęte zostały czynności wyjaśniające – mówi rzecznik prasowy IPN w Warszawie. – Trudno znaleźć jakieś słowa usprawiedliwienia z naszej strony, ubolewamy nad tym. Pozostaje nam tylko przeprosić wszystkich tych, którzy uczestniczyli w obchodach Grudnia '70 w Szczecinie. Przede wszystkim przeprosić rodziny ofiar tamtych dramatycznych wydarzeń. Mieczysław Jurek, przewodniczący NSZZ „S” Pomorza Za-

chodniego, który od lat zaprasza Andrzeja Oryla do prowadzenia patriotycznych uroczystości i zaprosił go także w sobotę, nie widział potrzeby, żeby przeprosić za skandal. – Nie znaleźliśmy kogoś takiego, kto na podobnym poziomie poprowadziłby te uroczystości. I tak trochę milcząco, jakbyśmy przeszli do porządku... A później chyba miasto go poprosiło o to, żeby poprowadził te uroczystości, a my już temu się nie sprzeciwialiśmy – tłumaczy Mieczysław Jurek.

PSY BĘDĄ CZIPOWANE

HODOWLA \ Ustawa o obowiązku czipowania psów będzie w pierwszym półroczu 2023 r. – zapowiedział minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. Czipy będą wszczepiać lekarze weterynarii przy okazji szczepień.

fot. AdobeStock/d

LEWICA WALCZY O ESBEKÓW

POLITYKA \ Funkcjonariusze mundurowi powinni mieć przywrócone prawa nabyte. Deklarację w tej sprawie podpisał Krzysztof Śmiszek, poseł Lewicy.



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

SPRAWIEDLIWOŚĆ \ Adwokat nie czuje się winny

Dresiarz z adwokatury tłumaczy się w TVN

TVN postanowił dać głos adwokatowi Pawłowi Kozaneckiemu oskarżonemu o spowodowanie wypadku, w którym zginęły dwie kobiety. Sprawa stała się głośna po tym, jak mecenas uznał po zajściu, że problemem nie było to, że zjechał na przeciwny pas, ale to, że kobiety poruszały się w „trumnie na kółkach”. We krwi mecenasa wykryto ślady kokainy. Teraz przekonywał w TVN, że nigdy nie brał świadomie narkotyków, a ślady we krwi mogły wynikać z tego, że wypił napój, do którego ktoś nasypał sobie kokainy.

Jacek Liziniewicz

O tym wypadku mówiła cała Polska. Doszło do niego w niedzielę 26 września 2021 r. na drodze między Barczewem a Jezioranami pod Olsztynem w województwie warmińsko-mazurskim. Według prokuratury mercedes kierowany przez łódzkiego adwokata zjechał na drugi pas jezdnii i zderzył się czołowo z audi. Wypadek miał tragiczne skutki. Stare audi zostało kompletnie roztrzaskane, a jadące nim dwie kobiety w wieku 53 i 67 lat zginęły na miejscu. Paweł Kozanecki, który był trzeźwy, wracał z żoną i dzieckiem z wesela influencerki Martyny Kaczmarek, znanej z udziału w TVN-owskim programie „Top Model”.

W sprawie wypadku prokuratura wszczęła śledztwo zakończone aktem oskarżenia skierowanym do Sądu Rejonowego w Olsztynie. Sprawa zyskała ogólnopolski rozgłos po tym, jak głos zabrali celebrytka i zainteresowany adwokat. Kaczmarek stwierdziła, że bli-



fot. Grzegorz Michałowski/PAP

skie jej osoby zginęłyby, gdyby nie systemy bezpieczeństwa w ich aucie. Celebrytka skasowała wpis, gdy zrobiło się głośno o sprawie. Wściekłość wywołał za to sam adwokat. Po wypadku opublikował on w mediach społecznościowych film, w którym stwierdził, że „to była konfrontacja bezpiecznego samochodu z trumną na kółkach i między innymi dlatego te kobiety zginęły”. Dodał, że niektórzy są zadowoleni, bo „kupili sobie auto za 3 tys. zł”.

W wywiadzie dla TVN przekonywał, że nie wie, dlaczego nagrał taki filmik. – Ja też nie rozumiem. Wiem, że dla człowieka, który patrzy na to z boku, to jest niezrozumiałe, niepojęte, ale niestety tak się stało. To jest oczywiście, że będąc w pełni świadomym, co robię, co zamierzam zrobić, bym tego nie nagrał – mówił adwokat. Jako kierowca nie pamięta on wypadku, ale zdarzenie ze szczegółami ma w pamięci jego żona, która

jechała na fotelu pasażera. To ona ma być jedynym świadkiem zdarzenia i zeznawać, że adwokat nie zjechał na przeciwny pas.

Co ciekawe, we krwi kierowcy znaleziono ślady kokainy. Oczywiście Kozanecki nie wie, jak się tam znalazła. – Dla mnie jedynym wytłumaczeniem jest to, że może ktoś sobie wsypał do coli czy innego napoju, którym popijał kieliszek wódki, może sobie podrasował ten napój kokainą, nie wiem. Ale jesteśmy na weselu i nie wiem, być może wziąłem niechcący czyjaś szklankę i akurat trafiłem na taką – stwierdził mecenas, który nadal nie poniósł większych konsekwencji swojego czynu. – Fakt, że ten dresiarz w todze może dalej wykonywać zawód zaufania publicznego rok po tym, jak zabił dwie osoby po kokainie, to najlepszy dowód na moralny i intelektualny upadek adwokatury – stwierdził wczoraj Jan Śpiewak. Większość komentatorów podkreśla, że materia w TVN to nieudolna próba obrony adwokata.

Kaczyński podsumowuje rok w „Gazecie Polskiej”

TYGODNIK \ Od dziś w kioskach świąteczny, większy numer „Gazety Polskiej”. Znajdą w nim Państwo wywiad z liderem PiS Jarosławem Kaczyńskim, który odnosi się do najważniejszych spraw politycznych, ale również podsumowuje mijający rok.

Prezes Prawa i Sprawiedliwości odnosi się m.in. do sprawy noweli ustawy o Sądzie Najwyższym. – Ta sprawa jest przedmiotem poważnej kontrowersji w Polsce, dlatego nie mogę się na jej temat w tej chwili wypowiadać. Uchwalenie ustawy prawdopodobnie, ale nie na pewno, byłoby uznane za ich wypełnienie, ale skutki w Polsce mogłyby być skrajnie destrukcyjne, nie tylko dla sądownictwa, lecz także całego aparatu państwowego i mogłyby zaszkodzić przyjmowaniu przez Polskę głównych środków z perspektywy budżetowej na lata 2021–2027 – stwierdził Jarosław Kaczyński.

Zapytany, co ma na myśli, mówiąc o destrukcyjnym wpływie nowelizacji, lider PiS odpowiedział: – Destrukcyjne w sensie możliwości podważania nominacji sędziowskich. Te same wątpliwości wyraził prezydent Andrzej Duda, dlatego ta ustawa wymaga doprecyzowania i dalszych konsultacji.

Całość dziś w tygodniku „Gazeta Polska”.

TUSK MA PROBLEM Z MŁODYMI

Kolejne podziały w PO

POLITYKA \ Młodzieżówka Platformy Obywatelskiej zmagą się z poważnymi problemami. Tymczasem część młodych działaczy ogłosiła powstanie stowarzyszenia Nowa Generacja, które nazwą nawiązuje do serii partyjnych wydarzeń „Meet Up – Nowa Generacja Platformy Obywatelskiej”. Niektórzy parlamentarzyści partii Donalda Tuska liczą na rozwój inicjatywy, ale inni twierdzą, że o niej nie słyszeli.

Młodzi działacze PO ogłosili w mediach społecznościowych powstanie stowarzyszenia Nowa Generacja. „Nasze stowarzyszenie to odpowiedź na pytanie: »co się stanie, gdy grupa młodych, ambitnych osób zbierze się w jedno miejsce, by wspólnie działać na rzecz Polski?«. Przed nami masa przedsięwzięć i aktywności na terenie całego kraju” – czytamy. „Codzienna” zapytała kilku parlamentarzystów PO o nową inicjatywę. Senator

Jadwiga Rotnicka nie zna jej szczegółów. Z kolei poseł Kinga Gajewska, która w PO zajmuje się m.in. sprawami młodzieży, nie słyszała o stowarzyszeniu. Część parlamentarzystów PO wiąże jednak nadzieje z nową inicjatywą. – To ciekawa inicjatywa związanych z Platformą młodych ludzi, która ma charakter oddolny. Zobaczymy, jak się rozwinie – mówi „Codziennej” poseł PO, który chce zachować anonimowość. Niewykluczone bo-

wiem, że część PO będzie przeciwna kolejnej inicjatywie dla młodych. Poseł dodaje, że organizację zakładają związane z PO osoby m.in. z Małopolski. Więcej informacji ma pojawić się po świętach Bożego Narodzenia. Jej autorzy nazwą nawiązują do serii wydarzeń „Meet Up – Nowa Generacja Platformy Obywatelskiej”, której celem było wyłonienie młodych liderów. To kolejna inicjatywa części środowiska PO kierowana do młodego pokolenia.

Partia ta na różne sposoby próbuje pozyskać najmłodszy elektorat. Badania pokazały bowiem, że niewielka część młodych wyborców chce głosować na Koalicję Obywatelską. Z zeszłorocznego sondażu CBOS wynika, że gdy chodzi o opozycję, 17 proc. wyborców w wieku od 18 do 24 lat poparłoby Polskę 2050, po 14 proc. zagłosowałoby na Lewicę i Konfederację, a 13 proc. na KO. Aż 26 proc. badanych nie wiedziało, na kogo odda głos.

Dotychczasowe młodzieżowe inicjatywy PO nie przyniosły oczekiwanych efektów. Zadaniom nie sprostało stowarzyszenie Młodzi Demokraci, czyli młodzieżówka PO. Jak niedawno podał portal Wprost.pl, część członków jest niezadowolona z dotychczasowej działalności partii i młodzieżówki, twierdzi, że jest traktowa-

na jak „tania siła robocza”, a stowarzyszenie ma problemy finansowe. Jak dowiedziało się „Codzienna”, środowisko młodych skupione wokół PO zmagą się również z wewnętrznymi konfliktami. Część młodzieży związanej z PO uznała, że może stworzyć nową młodzieżówkę, ponieważ zdaniem niektórych dotychczasowe struktury Młodych Demokratów nie poradzą sobie w najbliższej kampanii wyborczej i nie będą w stanie zaważać o młody elektorat. Oprócz tego poprzez nową inicjatywę chcieliby zapewnić sobie miejsca na listach wyborczych przed wyborami parlamentarnymi oraz samorządowymi, a także możliwości późniejszej pracy w różnych instytucjach po wyborach.

Hubert Kowalski



fot. Twitter/d

WIEDZIAŁA O ŁAPÓWKACH

SKANDAL KORUPCYJNY \ Była wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego Eva Kaili, zdymisjonowana po aresztowaniu w ramach śledztwa ws. korupcji, przyznała przed sądem, że wiedziała o łapówkach i korupcyjnej aktywności swojego partnera i powierzyła swojemu ojcu zadanie ukrycia pieniędzy – ujawniły media.

ECHA SPOTKANIA ŁUKASZENKA-PUTIN \ Białoruś niechętna do wysłania wojsk na Ukrainę

Rosyjski dyktator wrócił z niczym

W rosyjskich i ukraińskich mediach szeroko komentowana jest poniedziałkowa wizyta Władimira Putina w Mińsku. Według oficjalnego komunikatu omawiano „ważne kwestie z zakresu gospodarki i polityki zagranicznej”. Jednak zdaniem części komentatorów celem rosyjskiego dyktatora było nakłonienie Łukaszenki do pełnoskalowego udziału w agresji przeciw Ukrainie. On sam stara się maksymalnie opóźnić ten ruch.

Wespazjan Wielohorski

Rosyjski „Moskowskij Komsomolec” twierdzi, że głównym tematem rozmów były sprawy gospodarcze. „Łukaszenka podczas rozmów z Putinem w Mińsku wysłał sygnał, że raczej nie dołączy do specjalnej operacji wojskowej [jak w Rosji nazywa się wojnę z Ukrainą]. Z jego słów wynika, że liczy on na wznowienie dialogu z Zachodem” – podkreśla gazeta. „Mam nadzieję, że wkrótce [politycy Zachodu] posłuchają głosu rozsądku i przejdziemy do konstruktywnej dyskusji” – cytuje Łukaszenkę rosyjski dziennik.

Władimir Putin nie był na Białorusi od 2019 r. To rodziło pogłoski, że udał się do Mińska nie po to, by omawiać „kwestie partnerstwa strategicznego”, ale rzeczywistym celem było



Białoruś nie jest przychylnie nastawiona do wysłania swoich wojsk na Ukrainę. Również zachodni eksperci twierdzą, że obecnie jest to mało prawdopodobne | fot. Twitter/d

przygotowanie do zimowej, rosyjsko-białoruskiej ofensywy na Kijów. Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow nazwał tego rodzaju pogłoski „absolutnie głupimi i bezpodstawnymi”.

„Jak zawsze pod koniec roku Łukaszenka próbuje obniżyć

cenę gazu, uzyskać preferencje handlowe i wziąć kolejny bezwrotny kredyt” – wskazuje „Moskowskij Komsomolec”. Putin podkreślił, że Białoruś „zawsze tanio kupowała rosyjski gaz”. Co więcej, Rosja buduje [na Białorusi] na własny koszt

elektrownię atomową, która zastępuje 4,5 mld m sześć. gazu. „Jeśli w wyniku negocjacji cena gazu dla Białorusi spadnie poniżej dzisiejszych 130 dol., pojawią się pytania: co Putin dostał w zamian od Łukaszenki?” – kończy gazeta.

Media ukraińskie widzą rozmowy Putina i Łukaszenki z innej perspektywy, uwypuklając kwestie wojskowe. „Dyktatorzy rozmawiali o utworzeniu wspólnej przestrzeni obronnej, rozmieszczeniu na Białorusi systemów S-400 i rakiet Iskander oraz szkoleniu białoruskich pilotów w zakresie zastosowania rakiet ze specjalnymi głowicami” – zauważa portal Censor.net. Wszystko to ma być odpowiedzią na rzekome zagrożenie ze strony NATO.

Ukraińskie portale cytują też Łukaszenkę, który na konferencji prasowej usiłował żartować z zachodnich mediów potępiających agresję na Ukrainę. – No przecież wiecie, my dwaj (z Władimirem Putinem) jesteśmy współagresorami, najbardziej wrednymi i toksycznymi ludźmi na tej planecie. Spieramy się tylko o jedno: kto bardziej? – powiedział Łukaszenka.

Wspólne manewry morskie Rosji i Chin

AZJA \ Dziś na wodach Morza Wschodniochińskiego rozpoczynają się manewry morskie z udziałem jednostek Floty Pacyficznej Federacji Rosyjskiej oraz Marynarki Wojennej Chin. Zbliżenie militarne Pekinu oraz Moskwy w regionie Azji i Pacyfiku spowodowało, że Japonia zdecydowała się na podwojenie budżetu obronnego w ciągu najbliższych pięciu lat.

„Aktywna część ćwiczeń będzie obejmować wspólne strzelanie rakietowe i artyleryjskie do celów powietrznych, ostrzał artyleryjski do celów morskich oraz ćwiczenia wspólnych działań przeciw okrętom podwodnym z praktycznym użyciem broni” – czytamy w komunikacie prasowym rosyjskiego MON. Według oficjalnego stanowiska obu stron wspólne ćwiczenia morskie potrwać do 27 grudnia.

Ze strony Marynarki Wojennej Federacji Rosyjskiej do ćwiczeń morskich został odelegowany okręt flagowy Floty Pacyficznej – krążownik rakietowy projektu 1164 „Wariag”. Jednostce towarzyszą fregata rakietowa oraz dwie korwety. Z kolei Marynarka Wojenna Chin wysłała dwa niszczyciele, taką samą liczbę okrętów patrolowych, wielo-

funkcyjny statek MPV oraz okręt podwodny.

W ostatnich miesiącach zauważalny jest wzrost wspólnych ćwiczeń wojskowych Rosji i Chin. W listopadzie rosyjski strategiczny samolot bombowy Tu-95 wraz z chińskim bombowcem H-6K realizowały wspólne patrole nad Morzem Japońskim i Morzem Wschodniochińskim. Po raz pierwszy podczas tych ćwiczeń rosyjskie bombowce pojawiły się w chińskiej bazie lotniczej, zaś chińskie H-6K wylądowały w Rosji.

Bliska współpraca militarna Chin oraz Rosji w regionie Azji i Pacyfiku, która zintensyfikowała się po rosyjskiej agresji na Ukrainę, traktowana jest przez Japonię jako poważne zagrożenie. Uchwalona w 2013 r. Strategia Bezpieczeństwa Narodowego (National Security

Strategy – NSS) określała Chiny i Rosję mianem partnerów strategicznych Japonii. W ub. tygodniu rząd w Tokio zatwierdził nową strategię bezpieczeństwa, w której Chiny określono jako największe strategiczne wyzwanie dla pokoju i stabilności Japonii.

W ciągu najbliższych pięciu lat Japonia zamierza przeznaczyć na cele obronne aż 315 mld dol. Do 2027 r. rząd w Tokio będzie przeznaczał na cele obronne 2 proc. PKB. Jest to największy wzrost japońskiego budżetu obronnego od zakończenia II wojny światowej. W planach Japonii jest też zakup amerykańskich pocisków manewrujących Tomahawk oraz AGM-158 JASSM, zdolnych do rażenia celów na dalekich dystansach.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

Kolejny protest brytyjskich pielęgniarek

WIELKA BRYTANIA \ Wczoraj w Zjednoczonym Królestwie rozpoczął się kolejny protest pielęgniarek. Związkowcy zapowiadają, że jeśli rząd się nie ugnie, to w styczniu odbędą się następne.

Liczne związki zawodowe w Wielkiej Brytanii, reprezentujące głównie sektor publiczny, domagają się podwyżek dla reprezentowanych przez siebie zawodów. Już pojawiły się porównania do słynnej „zimnej niezadowolenia” – fali protestów z przełomu 1978 i 1979 r., która spowodowała upadek lewicowego rządu Jamesa Callaghana i wniosła do władzy Margaret Thatcher.

Wczoraj po raz kolejny zaprotestowały pielęgniarki. Protest miał miejsce w Anglii, Walii i Irlandii Północnej. Wzięło w nim udział ok. 100 tys. pracowników służby zdrowia, zrzeszonych w związku zawodowym Royal College of Nursing (RCN). Protestujący domagają się podwyżek wyższych niż 4 i 5,5 proc., które zaoferowano im wcześniej. Pielęgniarki ze Szkocji odwołały swój pro-

test po tym, jak Holyrood (szkocki parlament) zaofiarował im podwyżki. Decyzja o przyjęciu lub odrzuceniu propozycji zapadnie w tym tygodniu.

Związek zawodowy RNC postawił rządowi ultimatum. Jeżeli negocjacje nie rozpoczną się do czwartku, to kolejne, większe protesty, odbędą się w styczniu. Brytyjskie media informują, że sekretarz zdrowia Steve Barclay napisał już list do związkowców, ale nie zgodził się na rozmowy o podwyżkach. Ruth May, główna urzędniczka ds. pielęgniarstwa, powiedziała, że rząd powinien negocjować. Dotychczasowe protesty spowodowały już przełożenie tysięcy operacji, mimo że nie wzięły w nich udziału pielęgniarki np. z oddziałów onkologicznych.

(wm)



KOLEJNY PUNKT ZAPALNY

PRISZTINA \ Rosja wznieca napięcia między Serbią a Kosowem, ponieważ wojna na Ukrainie słabnie – ostrzegł cytowany wczoraj przez dziennik „The Guardian” premier Kosowa Albin Kurti.



KAROL JUŻ NA BANKNOCIE

LONDYN \ Bank Anglii zaprezentował nowe wzory banknotów z wizerunkiem króla Karola III. Wejdą one do obiegu w połowie 2024 r. Będą używane równolegle z tymi z portretem zmarłej we wrześniu królowej Elżbiety II.

KONFLIKT NA WSCHODZIE \ Liczba zabitych żołnierzy rosyjskich zbliża się do 100 tys.

Prezydent Ukrainy na linii frontu

Wołodimir Zełenski pojawił się wczoraj w Bachmucie, gdzie spotkał się z ukraińskimi żołnierzami, którzy od kilku miesięcy odpierają szturm rosyjskiego agresora. W trakcie trwającej od ponad 300 dni agresji na Ukrainę strona rosyjska straciła już blisko 100 tys. żołnierzy. Liczba rannych jest kilkukrotnie większa.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Ukraina prowadzi naprawy infrastruktury krytycznej, która jest regularnie rażona przez rosyjskie ataki rakietowe oraz przy użyciu dronów. – W związku z dużymi uszkodzeniami infrastruktury operator Ukrenergo stosuje awaryjne wyłączenia prądu – poinformował gubernator obwodu kijowskiego Ołeksij Kułeba. Pozbawionych prądu jest ponad 80 proc. mieszkańców regionu. – Z każdym ostrzałem wroga zwiększają się złożoność i czas trwania prac naprawczych – dodał Kułeba.

W swoim raporcie Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy poinformował wczoraj, że Rosja podczas inwazji na Ukrainę straciła

już 99 230 żołnierzy. Wtorek był kolejnym dniem, w którym dobowo liczba wyeliminowanych żołnierzy agresora wyniosła co najmniej kilkadziesiąt. Jak zauważają ukraińskie media, nie wszyscy rosyjscy żołnierze ponieśli śmierć bezpośrednio w walkach. Część z nich ginie od ognia własnych oddziałów, co wynika z niskiego poziomu wyszkolenia, a także zaniedbań dowódców.

Innymi czynnikami, które podbijają statystykę poległych po stronie rosyjskiej, są stale utrzymujące się napięcia między żołnierzami, a także wszechobecne pijaństwo. Ponadto odnotowuje się coraz więcej samobójstw. Potężnym wyzwaniem jest również gigantyczna liczba rannych żołnierzy.

Wczoraj prezydent Ukrainy Wołodimir Zełenski odwiedził żołnierzy broniących



Najodważniejszy prezydent najodważniejszego narodu – tak wzywał Wołodymira Zełenskiego w Bachmucie skomentował minister ds. transformacji cyfrowej Ukrainy Mychajło Fedorow | fot. EPA/PAP

atakowanego od kilku miesięcy Bachmutu. Obrońcy tej miejscowości leżącej w obwodzie donieckim otrzymali od prezydenta odznaczenia wojskowe.

Tymczasem na froncie ukraińskim oddziałom udało się powstrzymać rosyjskie natarcie w okolicach Bachmutu. Ciężkie walki trwają o miejscowość Jakowliwka. Z kolei w obwodzie ługańskim rosyjscy agresorzy przeprowadzili ograniczone kontrataki na linii Swatowe-Kremienna. Wysiłki Sił Zbrojnych Ukrainy systematycznie wspiera Zachód, zapewniając szkolenia oraz dostawy sprzętu wojskowego i amunicji. W tym tygodniu Wielka Brytania podpisała kontrakt o wartości 304 mln funtów na dostawy tysięcy sztuk pocisków artyleryjskich z przeznaczeniem dla Ukrainy.

Chcą zarzutów dla Trumpa

USA \ Lewicowa komisja, badająca zamieszki na Kapitolu, do których doszło w styczniu ub.r., zarekomendowała postawienie Donaldowi Trumpowi zarzutów kryminalnych. To pierwszy przypadek w historii, gdy Kongres domaga się zarzutów dla byłego prezydenta.

Blisko dwa lata temu, 6 stycznia 2021 r., Kongres zebrał się na łącznej sesji w celu certyfikacji wyników wyborczych. W tym samym czasie w stolicy USA zgromadziły się tysiące osób, które protestowały przeciwko rzekomym oszustwom wyborczym. Przemocowi do nich Donald Trump. Wkrótce potem protest wyrwał się spod kontroli. Część jego uczestników wdarła się do Kapitolu, demolując jego pomieszczenia.

W lipcu ub.r. Izba Reprezentantów powołała, głosami demokratów, specjalną komisję, która miała zbadać te zamieszki. Republikanie zbojkotowali jej prace po odrzuceniu ich kandydatów. Po przesłuchaniu ok. tysiąca świadków

i ocenie ok. miliona stron dokumentów komisja zarekomendowała Departamentowi Sprawiedliwości postawienie Trumpowi zarzutów. Decyzja o tym zapadła jednogłośnie.

Członek komisji, kongresmen Jamie Raskin powiedział na jej ostatnim posiedzeniu, że ich zdaniem „jest więcej dowodów, niż potrzeba”, że Trump pomagał uczestnikom protestów, którzy brali udział „w brutalnym ataku na Stany Zjednoczone”. – Komisja odnalazła znaczące dowody na to, że prezydent Trump miał zamiar przeszkodzić w pokojowym przekazaniu władzy. Prezydent ma podstawowy obowiązek konstytucyjny, aby działać w celu zapewnienia wiernego wykony-

wania praw. Nic nie może być większą zdradą tego obowiązku niż pomaganie w insurekcji przeciwko konstytucyjnemu porządkowi – powiedział Raskin.

Komisja zarekomendowała postawienie Trumpowi zarzutów złamania czterech federalnych ustaw, które dotyczą przeszkadzania w oficjalnej pracy Kongresu, pomagania w insurekcji i brania udziału w spisku przeciwko państwu. Stwierdziła również, że może on być winny spisku w celu dokonania przewrotu. W uwagach początkowych przewodniczący komisji Benjie Thompson stwierdził, że Trump „naruszył swoim działaniem zaufanie obywateli do systemu wyborczego”, mimo licznych dowodów na to, że wybory przegrał uczciwie.

Na razie nie wiadomo, czy Departament Sprawiedliwości faktycznie postawi Trumpowi zarzuty. Prokurator generalny Merrick Garland już w ub. miesiącu wyznaczył specjalnego prokuratora, który ma ustalić, czy były prezydent USA złamał prawo.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Szef ONZ boi się Rosji

NOWY JORK \ Przedstawiciele władz Stanów Zjednoczonych oskarżają sekretarza generalnego ONZ António Guterresa o uleganie rosyjskim groźbom. Przypominają, że ONZ do tej pory nie wysłała przedstawiciela na Ukrainę w celu zbadania dronów używanych przez Rosję.

Podczas posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ws. rezolucji dotyczącej porozumienia nuklearnego z Iranem z 2015 r. ambasador USA przy ONZ Robert Wood powiedział, że jego kraj jest rozczarowany postawą organizacji. Wskazał, że ONZ nie przeprowadziła normalnego dochodzenia w kwestii zbadania sprawy irańskich dronów zakupionych przez Rosję. Są one systematycznie wykorzystywane przez Kreml do uderzeń na cele cywilne i niszczenia ukraińskich sieci energetycznych. Kreml usilnie przekonuje, że ONZ-owscy urzędnicy nie mają mandatu, by wybrać się do Kijowa i zbadać pochodzenie dronów. Iran z kolei przyznał, że wysłał Rosji bezzałogowce, ale jeszcze przed rozpoczęciem inwazji i nie było to, jak utrzymuje Teheran, zakazane przez RB ONZ.

Zapytany o sprawę António Guterres stosował pokrętne wyjaśnienia. Szef ONZ stwierdził, że zachodnie oskarżenia, iż Iran zaopatrywał Rosję w drony używane na Ukrainie, są rozpatrywane „w szerszym kontekście wszystkiego, co robione w sprawie wojny, aby ustalić, czy i kiedy powinno się wysłać urzędników do Kijowa”.

W wyniku ostatnich zmasowanych rosyjskich ataków na Ukrainę ponad 20 mln osób zostało całkowicie pozbawionych prądu. Dlatego Kijów prosi sojuszników z Zachodu o pilne dostarczenie systemów obrony przeciwlotniczej, by ochronić się przed skutkami kolejnych ataków.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Autor jest dziennikarzem

Polskiego Radia



fot. mat. pras.

WIZJA ŚP. LECHA KACZYŃSKIEGO WDROŻONA W ŻYCIE

DROGA O MIĘDZYNARODOWYM ZNACZENIU \ Trwają intensywne prace związane z budową drogi ekspresowej S19, stanowiącej polską część szlaku Via Carpatia. W maju do ruchu został oddany 20-km odcinek trasy między Niedrzwicą Dużą a Kraśnikiem. Kolejne odcinki będą oddawane sukcesywnie. Do tej pory zrealizowanych zostało 235 km tej trasy, a w budowie jest ponad 305 km.



fot. mat. pras.



fot. mat. pras.

INWESTYCJE \ Coraz więcej oddanych do użytku dróg krajowych i przywróconych linii kolejowych

2022 – dobry rok w infrastrukturze

Ostatnie 7 lat to dobry czas dla polskiej infrastruktury. Dotyczy to także 2022 r., który powoli się kończy. Widzą to wszyscy, którzy podróżują po polskich drogach czy korzystają z polskiej kolei. Był to niewątpliwie również czas pełen wyzwań, związanych np. z wojną na Ukrainie, jednak rozwój polskiej infrastruktury, mimo światowych zawirowań, nie zwalnia. Budownictwo, m.in. to infrastrukturalne, jest kołem zamachowym polskiej gospodarki, dlatego rząd robi wszystko, aby nie zwalniać tempa inwestycji.

Filarami rynku są kontrakty na budowę dróg, modernizację linii kolejowych i dworców. Od 2015 r. polska sieć dróg ekspresowych i autostrad powiększyła się o 63 proc. Dotychczas w ramach realizacji Programu Budowy Dróg Krajowych zakończona została budowa przeszło 156 zadań o wartości ponad 73,8 mld zł. Dzięki temu kierowcy zyskali ponad 2 tys. km nowych, bezpiecznych i wygodnych dróg.

Inwestycje podparą polskiej gospodarki

Każdy, kto podróżuje po Polsce, widzi, że w każdym rejonie naszego kraju, w każdym województwie na drogach krajowych prowadzone są inwestycje. W realizacji znajduje się obecnie ponad 900 km dróg ekspresowych i ponad 170 km autostrad.

Dodatkowo realizowane są zadania ujęte w Programie Budowy 100 Obwodnic. Po pierwszych z nich – obwodnicach Smolajna oraz Brzezia – mogą już jeździć kierowcy, a w budowie jest 13 kolejnych o wartości 2,6 mld zł i długości ponad 105 km.

Plany dotyczące dalszego rozwoju sieci bezpiecznych i wygodnych dróg krajowych zostały ujęte w przyjętym przez rząd nowym programie drogowym. Rządowy Program Budowy Dróg Krajowych do 2030 r. zakłada budowę ponad 2,5 tys. km nowych dróg

szybkiego ruchu oraz dokończenie trwających inwestycji. Dzięki temu w Polsce zostanie ukończona pełna sieć autostrad i dróg ekspresowych.

Lista inwestycji na drogach krajowych zaplanowanych do realizacji w rozpoczętej III dekadzie XXI w. to m.in. takie drogi jak Zachodnia Obwodnica Szczecina, droga ekspresowa S11 z Pomorza Środkowego na Górny Śląsk, S10 od Szczecina do Warszawy i Obwodnica Aglomeracji Warszawskiej. Przebudowana zostanie autostrada A2 Warszawa–Łódź i A4 Krzyżowa–Wrocław oraz Wrocław–Tarnów.

– Do budowy dróg podchodzimy kompleksowo, realizujemy pełną sieć dróg szybkiego ruchu. Ogłoszenie nowego programu to dobra wiadomość dla branży budowlanej, która może planować swoje działania w długiej perspektywie. Inwestycje publiczne są tym czynnikiem, który napędza gospodarkę. Dlatego nasz nowy ambitny program zakłada ukończenie wszystkich planowanych obecnie dróg szybkiego ruchu i połączenie wszystkich polskich regionów i miast wojewódzkich siecią bezpiecznych i komfortowych dróg. Łącznie na realizację inwestycji ujętych w nowym programie przeznaczone zostanie ok. 294,4 mld zł. Jest to największy program drogowy w historii Polski – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Via Carpatia – droga o międzynarodowym znaczeniu

Szczególnie ważna jest budowa szlaku Via Carpatia, którego inicjatorem był śp. prezydent Lech Kaczyński. Już w 2006 r. zdołał on zgromadzić międzynarodowe poparcie dla budowy drogi ekspresowej łączącej Morze Bałtyckie z Morzem Czarnym i Morzem Egejskim. Jest to dowód na jego dalekowzroczną politykę. Dzisiaj te założenia wypełniane są treścią. Jest coraz więcej ukończonych odcinków tej trasy, sukcesywnie podpisywane są umowy na realizację kolejnych, a jednocześnie przygotowywana jest dokumentacja niezbędna do budowy następnych zadań.

Podczas ostatniego posiedzenia Rady TTE w Brukseli w grudniu tego roku prawie cały główny przebieg szlaku Via Carpatia został wpisany do nowego korytarza sieci dróg europejskich TEN-T. Nowy korytarz łączący region Trójmorza potwierdza, że połączenia komunikacyjne północ-południe wzdłuż wschodniej granicy Unii Europejskiej stają się priorytetowymi inwestycjami. Dla kierowców oznacza to wygodniejsze i szybsze podróże do Rumunii, Bułgarii, Grecji, a także do krajów bałtyckich i do Finlandii.

– To zwieńczenie wieloletnich starań, prowadzonych konsekwentnie od lat 2015–

2016, których celem było wpisanie głównych korytarzy komunikacyjnych, szczególnie tych na wschodzie Polski, do sieci bazowej TEN-T. I to się udało. Powstanie droga, która połączy państwa Trójmorza. Taki był zamysł śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który dziś wcielamy w życie – podkreśla minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Trwają intensywne prace związane z budową drogi ekspresowej S19, stanowiącej polską część szlaku Via Carpatia. W maju do ruchu został oddany 20-km odcinek trasy między Niedrzwicą Dużą a Kraśnikiem. Dzięki temu kierowcy mogą już korzystać z całej drogi ekspresowej na trasie Lublin–Rzeszów. Po oddaniu ostatniego odcinka S19 na trasie łączącej stolicę województwa lubelskiego i podkarpackiego mieszkańcy Rzeszowa uzyskali połączenie drogami ekspresowymi z Warszawą, a kierowcy z Lubelszczyzny ekspresowo dotrą do autostrady A4.

Kolejne odcinki będą oddawane sukcesywnie. Do tej pory zrealizowanych zostało 235 km tej trasy, a w budowie jest ponad 305 km.

Tunel na zakopanie

W 2022 r. został oddany do użytkowania tunel drogowy na trasie łączącej Kraków z Zakopanem, wydrążony pod górą Luboń Mały w ciągu dro-

gi ekspresowej S7. Ten ponad 2-km obiekt powstał między Naprawą a Skomielną Białą w ramach budowy S7 na odcinku Lubień–Rabka-Zdrój.

– Dzięki tunelowi w ciągu zakopianki na S7, a także dzięki budowie nowoczesnej i wygodnej drogi Rdzawka–Nowy Targ każdy mieszkaniec Warszawy, Gdańska, Krakowa, kierowcy i pasażerowie, będą mogli bezpiecznie i komfortowo udać się na wypoczynek w polskich górach czy też na południu Europy – powiedział minister Andrzej Adamczyk.

Tunel pod górą Luboń Mały w Beskidzie Wyspowym to niezmiernie skomplikowane przedsięwzięcie inżynierskie i jeden z wielu tuneli, które są lub będą realizowane w sieci dróg krajowych, np. na trasie S3, S19, w Świnoujściu. Najdłuższy, 5-km tunel w Polsce powstanie w ciągu Zachodniej Obwodnicy Szczecina.

Wsparcie dla dróg samorządowych

Równie ważne co drogi krajowe są te samorządowe, którymi Polacy na co dzień jeżdżą do pracy, szkoły czy do lekarza. W ostatnich latach całkowicie zmieniło się podejście do dróg powiatowych i gminnych, które stanowią przecież znaczącą część układu komunikacyjnego kraju. Co prawda za ich utrzymanie odpowiadają samorządy, ale nie oznacza to, że nie jest tu konieczne wsparcie państwa. Niektó-

PRZECIW WYKLUCZENIU KOMUNIKACYJNEMU \ Mieszkańcy mniejszych miejscowości powinni mieć możliwość wygodnego dojazdu do szkoły, pracy czy lekarza. Jednym z głównych celów Ministerstwa Infrastruktury było zmniejszenie obszaru wykluczenia komunikacyjnego. Na kolei dzieje się to dzięki pierwszemu w historii programowi, który powstał we współpracy z samorządami – Programowi Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus.



fot. mat. pras.



fot. mat. pras.



fot. mat. pras.

rych samorządów po prostu nie stać na budowę nowych czy remont zniszczonych dróg lokalnych.

Jednostki samorządu terytorialnego mają do dyspozycji wiele instrumentów, dzięki którym mogą uzyskać dofinansowania na zadania mające na celu budowę, przebudowę lub remont zarządzanych przez nich dróg. Samorządy mogą liczyć na wsparcie z przygotowanego przez Ministerstwo Infrastruktury Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a także uzyskać dofinansowanie ze środków rezerwy subwencji ogólnej.

– Jeszcze niedawno zachowanie sieci drogowej we właściwym stanie i zapewnienie bezpieczeństwa korzystającym z niej mieszkańcom było dla wielu samorządów bardzo trudne. Rząd pochylił się nad tym problemem i zaproponował rozwiązanie, które pozytywnie wpływa zarówno na stan dróg lokalnych, jak i szybkość realizowanych inwestycji. Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg to narzędzie wsparcia, które pozwala samorządom realizować szereg wyczekiwanych inwestycji – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

W latach 2019–2022 dofinansowanie z RFRD otrzymało ponad 12 tys. zadań na drogach gminnych i powiatowych o łącznej długości ponad 18 tys. km, a wartość środków przyznanych na ten cel to około 13 mld zł.

Wsparcie inwestycji ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg jest przewidziane do 2030 r., co pozwoli na dofinansowanie zadań gminnych i powiatowych, mostowych, obronnych, obwodnicowych, miejskich czy wojewódzkich. Funkcjonowanie Funduszu w tak długiej perspektywie daje gwarancję dalszej systematycznej poprawy stanu dróg.

Samorządy, które realizują inwestycje drogowe, mogą również liczyć na wsparcie ze środków rezerwy subwencji ogólnej. W ramach tego instrumentu w latach 2019–2022 przekazano samorządom ponad 1,3 mld zł.

Coraz bardziej komfortowa polska kolej

Dużo dobrego dzieje się także na kolei, która przyciąga pasażerów coraz szybszymi oraz komfortowymi połączeniami. Polacy dostrzegają te zmiany, a drogą do tego były i są inwestycje.

W ramach Krajowego Programu Kolejowego do 2023 r. – największego programu inwestycyjnego na polskiej kolei – zmodernizowano lub wybudowano 7 tys. km torów. Przez 6 lat wartość programu wzrosła z 67,5 mld zł do 76,7 mld zł. W ramach inwestycji modernizowane są największe i najważniejsze stacje kolejowe, np. Warszawa Zachodnia. Inwestycje prowadzone są również w Krakowie, Poznaniu, Gdańsku, Szczecinie czy Rzeszowie. Modernizowane są najważniejsze trasy kolejowe: Warszawa–Białystok, Warszawa–Poznań, Wrocław–Poznań–Szczecin, Warszawa–Lublin, Rzeszów–Kraków–Katowice. Wraz z modernizacją linii wzrasta prędkość pociągów. Połączenia między dużymi miastami modernizowane są w taki sposób, by pociągi mogły osiągać prędkości 160–200 km/h, co powoduje skrócenie czasu przejazdu, np. z Warszawy do Gdańska (prawie 400 km) pociąg jedzie 2,5 godziny. Dzisiaj z Krakowa do Katowic można dojechać w czasie poniżej 50 minut.

11 grudnia 2022 r. wszedł w życie nowy rozkład jazdy. Został tak przygotowany, aby pasażerowie mogli skorzystać z efektów inwestycji. Przybyło połączeń – pociągi wróciły m.in. do Wisły, ruszyło też połączenie PKP Intercity do Wilna.

– Naszym celem jest kolej bezpieczna, komfortowa i przewidywalna, a przede wszystkim dostępna. Nie zwalniamy i będziemy nadal rozwijać ofertę pasażerską. Potencjał polskich kolei jest wielki i cieszę się, że wreszcie zaczął być wykorzystywany. Dzisiaj pociągi PKP Intercity zatrzymują się na ok. 100 stacjach więcej niż w 2015 r. – powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

PKP Intercity inwestuje w nowoczesny tabor, co

napędza koniunkturę polskich firm i naszej gospodarki. W 2019 r. długość składów PKP Intercity wynosiła średnio 8 wagonów, w tym roku ponad 10, a czasami nawet 16 wagonów. Na tory każdego dnia wyjeżdża ok. 400 pociągów dalekobieżnych. Do dyspozycji pasażerów PKP Intercity są już pierwsze nowe elektryczne zespoły trakcyjne ED160 FLIRT, a kolejne przewoźnik będzie odbierał w przyszłym roku. Wszystko po to, by podróż koleją była komfortowa i przyjemna.

Walczyliśmy z wykluczeniem komunikacyjnym

Mieszkańcy mniejszych miejscowości powinni mieć możliwość wygodnego dojazdu do szkoły, pracy czy lekarza. Jednym z głównych celów Ministerstwa Infrastruktury było zmniejszenie obszaru wykluczenia komunikacyjnego. Na kolei dzieje się to dzięki pierwszemu w historii programowi, który powstał we współpracy z samorządami – Programowi Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus. Zakłada on modernizację istniejących lub budowę nowych linii kolejowych oraz budowę nowych przystanków, mijanek czy łącznic kolejowych.

– W ciągu ostatnich 7 lat zmodernizowanych zostało 288 stacji i 427 przystanków kolejowych. Powstało też 71 zupełnie nowych przystanków. Zmodernizowaliśmy i wybudowaliśmy niemal 80 dworców kolejowych. To oznacza, że w ponad 850 miejscach infrastruktura pasażerska albo znacząco się poprawiła, albo została wzniesiona od podstaw. Zmodernizowanych i wybudowanych zostało już prawie 7 tys. km torów kolejowych w całej Polsce – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Do realizacji w ramach programu Kolej Plus zakwalifikowano 34 inwestycje z jedynastu województw. Wybrane do realizacji projekty dotyczą miast powyżej 10 tys. mieszkańców, które nie mają obecnie pasażerskich połączeń ko-

lejowych lub połączenia wymagają usprawnienia. Dzięki realizacji inwestycji z tego programu ok. 1,5 mln ich mieszkańców zyska lepszy dostęp do kolei pasażerskiej.

Skutecznym narzędziem walki z wykluczeniem komunikacyjnym jest także Fundusz rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. Coraz więcej samorządów korzysta z rządowego wsparcia przy uruchamianiu nowych linii autobusowych. Jest to pierwsze na tak dużą skalę narzędzie wsparcia finansowego jednostek samorządu terytorialnego będących organizatorami publicznego transportu zbiorowego. Funkcjonowanie Funduszu zostało zaplanowane w perspektywie wieloletniej.

– Od 2020 r. na wsparcie samorządów uruchamiających połączenia autobusowe gwarantujemy corocznie 800 mln zł. Dzięki temu powstają nowe linie komunikacyjne, a mieszkańcy, przede wszystkim z mniejszych miejscowości, mają możliwość dotarcia środkami transportu publicznego do pracy, szkół, placówek zdrowia i instytucji kultury. Zwiększenie siatki połączeń autobusowych stwarza także możliwość znalezienia pracy w miejscowościach, do których dojazd był dotychczas utrudniony lub niemożliwy. FRPA istotnie zmienił sytuację na rynku publicznego transportu zbiorowego poprzez wprowadzenie zachęt finansowych do organizacji przewozów o charakterze użyteczności publicznej i tym samym przyczynił się do wzmocnienia roli tego rodzaju przewozów – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

MI z roku na rok obserwuje coraz większe zainteresowanie samorządów uruchamianiem połączeń z dofinansowaniem z FRPA. W 2019 r. dofinansowanych zostało 1228 linii komunikacyjnych kwotą 10 mln zł. W 2020 r. przewozy wykonywane były na 2834 liniach komunikacyjnych, które zostały dofinansowane kwotą 139 mln zł. W 2021 r. dopłatą z Funduszu objęto w skali kraju 4371 linii komunikacyj-

nych, a kwota dopłaty przekazana organizatorom wynosiła 358 mln zł. W ramach przeprowadzonych naborów wniosków na 2022 r., dopłatą objęto 5705 linii komunikacyjnych, a wnioskowana przez organizatorów kwota dopłaty z Funduszu to ponad 631 mln zł.

Przekop Mierzei Wiślanej – inwestycja strategiczna dla Polski

Z sukcesem realizowana jest strategiczna dla Polski inwestycja, polegająca na przekopie Mierzei Wiślanej i budowie kanału żeglugowego. 17 września uruchomiona została pierwsza, najważniejsza część inwestycji polegającej na budowie drogi wodnej między Zatoką Gdańską a Zalewem Wiślanym. Po raz pierwszy w powojennej historii Polski można swobodnie wpływać na Zalew Wiślany z pominięciem rosyjskiej strefy przybrzeżnej i bez konieczności proszenia o zgodę Federacji Rosyjskiej. Dzięki tej inwestycji polskie porty w tym regionie, a także województwo warmińsko-mazurskie zyskają nowe szanse rozwojowe. Każdy nowy szlak żeglugowy przyczynia się do wzrostu wydajności, konkurencyjności i budowania przewagi logistycznej polskiej gospodarki.

– Przekop Mierzei Wiślanej to epokowa inwestycja, która skróciła i uprościła żeglugę oraz sprawiła, że nie ma już potrzeby korzystania z Cieśniny Piławskiej. Szczególnie dzisiaj, w obliczu wojny toczącej się za naszą wschodnią granicą widać, jak trafna była decyzja o rozpoczęciu tej budowy – mówi wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

Inwestycja obejmowała realizację portu osłonowego od strony Zatoki Gdańskiej, kanału żeglugowego ze śluzą, budowę nowego układu drogowego wraz z dwoma mostami obrotowymi oraz sztucznej wyspy na Zalewie Wiślanym. Obecnie kontynuowane są prace nad II i III etapem tej inwestycji. Trwa modernizacja toru wodnego rzeki Elbląg oraz budowa mostu obrotowego w Nowakowie. Zakończenie całej inwestycji nastąpi w 2023 r.

Artykuł sponsorowany



fot. Facebook/d

GDDKIA CHCE ZMODERNIZOWAĆ OSTATNI ODCINEK ZAKOPIANKI

INFRASTRUKTURA \ GDDKiA chce stworzyć dokumentację projektową dla ostatniego odcinka drogi pod Tatry od Szaflar do Zakopanego. Po zakończeniu w 2024 r. budowy nowej, dwujezdniowej trasy od Rdzawki do Równi Szaflarskiej w Nowym Targu odcinek Szaflary–Zakopane będzie ostatnim jednojezdniowym odcinkiem Zakopiarki. W ciągu pięciu ostatnich lat natężenie ruchu wzrosło o 41 proc.

PIENIĄDZE \ Wieczera wigilijna będzie w tym roku droższa

Większe świąteczne wydatki Polaków, ale i dochody wyższe

W tym roku na wieczerzę wigilijną wydamy o prawie 30 proc. więcej niż rok temu. Najwięcej będzie nas kosztował dojazd po zakupy, bo w br. najszybciej drożały paliwa – nawet o ponad 35 proc. Ceny żywności również szły w górę, ale znacznie wolniej, średnio o ok. 15 proc., licząc rok do roku. Są jednak produkty i usługi, które w ostatnich latach nie podrożały albo są nawet relatywnie tańsze.



Planowanie świątecznych zakupów z wyprzedzeniem to dobry sposób na oszczędności. Z drugiej strony w Wigilię Bożego Narodzenia zdarzają się świetne okazje, a w sklepach spożywczych – wielkie wyprzedaże | fot. Andrzej Bogacz/Forum

Mariusz Andrzej Urbanke

Na organizację świąt Polacy wydadzą w br. średnio 1259 zł – czyli o 307 zł więcej niż w ub.r. – wynika z nowego badania Barometru Providenta. – To także ponad 500 zł więcej niż w 2020 r. – zaznacza Karolina Łuczak, rzeczniczka Provident Polska. – Tegoroczne wyniki Barometru Providenta pokazują, że Polacy rozważnie podchodzą do swoich finansów. Odpowiedzialnie planują świąteczne wydatki, aby te nie nadwyrężyły domowego budżetu – dodaje. Z badania wynika, że zdecydowana większość ankietowanych Polaków – bo aż dwóch na trzech – sfinansuje tegoroczne święta z bieżących dochodów. – Jeszcze w 2021 r. niemal 3/4 Polaków finansowało święta w ten sposób – mówi Łuczak. – Oszczędną Gwiazdkę deklarują zwłaszcza najstarsi respondenci, którzy wydadzą średnio 1010 zł. To o połowę mniej niż najmłodsza grupa wiekowa. Ponadto co czwarty senior na organizację świąt przeznaczy mniej niż 500 zł – dodaje.

Jednym ze sprawdzonych sposobów, który pozwala znacznie zaoszczędzić pieniądze i nerwy, jest planowanie świątecznych zakupów z wyprzedzeniem. Lubimy także grudniowe wyprzedaże – korzysta z nich ok. 17,3 proc. Polaków. – Ale po świętach może być jeszcze taniej – podkreśla Jacek Górny, pracownik dużej sieci z wyposażeniem domu działającej na Śląsku. – Wiele osób jest tym zaskoczonych i dlatego próbują zwrócić to, co kupiły przed świętami, żeby mieć tańszy towar. Warto więc zastanowić się dwa razy nad zakupami w czasie świątecznej gorączki, żeby potem nie mieć problemów – radzi. Co trzeci badany uważa, że kilka tygodni, a nawet dni poprzedzających Gwiazdkę w zupełności wystarczy na zakup prezentów. Sporo, bo aż 14,2 proc., badanych zostawia zakupy na ostatnią chwilę – takie rozwiązanie częściej wybierają mężczyźni (17,1 proc., a wśród kobiet 11,5 proc.). – To wbrew pozorom dobra strategia – w Wigilię Bożego Narodzenia zdarzają się świetne okazje,

a w sklepach spożywczych są wielkie wyprzedaże, bo sprzedawcy nie chcą zostać z towarem – twierdzi Górny.

Droższy koszyk

Wieczera wigilijna też będzie w tym roku droższa. – Na wszystkie produkty potrzebne do przyrządzenia 12 wigilijnych potraw dla 10 osób będziemy musieli wydać niecałe 512 zł. To o prawie 30 proc. więcej niż przed rokiem. W 2021 r. za te same produkty musieliśmy bowiem zapłacić 396 zł – wyliczają Oskar Sękowski i Bartosz Turek, analitycy HRE Investments, którzy przygotowali na ten temat raport. – Sprawdziliśmy ceny 42 produktów potrzebnych do przyrządzenia 12 potraw w siedmiu czołowych sklepach w Polsce. Cel był taki, żeby na stół podczas wieczerzy trafiły własnoręcznie przyrządzone potrawy dla 10 osób: barszcz z uszkami, zupa grzybowa, karp, dwa rodzaje śledzia, kapusta z grochem, pierogi z kapustą i grzybami, kluski z makiem i miodem, sernik, piernik, makowiec oraz kompot z suszu. Okazało się, że w ciągu ostatniego roku po-

drożały wszystkie produkty, których ceny monitorujemy – podkreślają.

Najbardziej z wigilijnego koszyka podrożał karp – w ciągu roku kilogram tej ryby zdrożał niemal o połowę (43 proc.) i teraz trzeba na niego wydać średnio prawie 33 zł. Są jednak produkty, które według statystyk GUS tak szybko nie drożeją. Wśród nich są jabłka, mięso wołowe bez kości, pomarańcze, sok jabłkowy oraz prąd, gaz czy ogrzewanie centralne (dzięki tarczom inflacyjnym przyjętym przez rząd). – Choć ceny wszystkich tych dóbr i usług w ciągu ostatnich 10 lat poszły w górę, to przez dekadę podrożały one łącznie o mniej niż 40 proc. – wyliczają analitycy.

Wyższe wynagrodzenia

– Jako pewnego rodzaju przeciwwagę dla tych negatywnych informacji wypada też przytoczyć dane na temat rosnących wynagrodzeń. Mogą one przecież przynajmniej w pewnym stopniu rekompensować większe wydatki – dodają. GUS publikuje informacje na temat wynagrodzeń w przedsiębiorstwach.

– W tym przypadku stawka w ciągu dekady poszła w górę aż o 80 proc. – podkreślają eksperci. – W październiku 2012 r. średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw wynosiło bowiem 3,7 tys. zł brutto, a dekadę później było to niemal 6,8 tys. zł brutto. Można również porównać pensję minimalną. W latach 2012–2022 uległa ona podwojeniu. Stawka ta wzrosła w tym czasie z 1,5 tys. zł do trochę ponad 3 tys. zł miesięcznie (brutto) – dodają.

Dane GUS pokazują też dochody rozporządzalne wszystkich obywateli. – Chodzi tu o wszystkie środki, które mamy do wydania po opodatkowaniu i przeliczeniu na pojedynczego obywatela niezależnie od jego wieku. Tu także zanotowaliśmy spory wzrost – zaznaczają analitycy HRE Investments. – Najnowsze dane GUS na ten temat sugerują, że w 2021 r. na osobę przypadał dochód na poziomie prawie 2,1 tys. zł. To o 68 proc. więcej niż dekadę temu – podkreślają.

Ceny paliw i energii

Z analiz ekonomistów wynika, że ceny nie rosłyby tak szybko, gdyby nie skokowy wzrost kosztów związanych z transportem, cen prądu, gazu i węgla. Najszybciej drożały w ciągu br. właśnie paliwa samochodowe (o 36,8 proc.), a ceny nośników energii, czyli prądu, gazu i węgla, poszły w górę o ponad 35 proc. Jest jednak dobra prognoza na święta i nowy rok: ceny paliw do końca roku nie powinny rosnąć – oceni analitycy Refleksu. Choć poziom cen paliw utrzymuje się nadal powyżej średniej z roku 2021, to ich stabilizacja w grudniu poprawi nieco sytuację kierowców. „Bieżące średnioroczne ceny poszczególnych paliw utrzymują się powyżej średniorocznej ceny z roku 2021, dla benzyny bezołowiowej 95 o ok. 22 proc., dla bezołowiowej 98 o ok. 26 proc., oleju napędowego o ok. 35 proc., a autogazu o ok. 21 proc.” – czytamy w informacji Refleksu. Mamy jednak korekty cen w dół, bo ceny lutowej serii kontraktów na ropę Brent spadły w skali tygodnia o blisko 9 dol. za baryłkę. „Ceny rosyjskiej ropy Urals FOB Rotterdam spadły do poziomu 44 dol. za baryłkę, natomiast ex-Primorsk do 40 dol. za baryłkę. Są to najniższe ceny rosyjskiej ropy Urals od listopada 2020 r., kiedy świat walczył z drugą falą pandemii koronawirusa” – zaznaczyli analitycy.



POLSKA TO IDEALNA OJCZYZNA

PREMIER DO LAUREATÓW I GOŚCI GALI Premier Mateusz Morawiecki w nagranym wystąpieniu do laureatów i gości gali, odnosząc się do postaci patrona nagrody i jego dzieła, podziękował tegorocznym laureatom, że suwerenność i bezpieczeństwo Rzeczypospolitej stawiają sobie przed oczami każdego dnia, pracując dla dobra ojczyzny. – Maurycy Mochnacki wierzył, że Polska to idealna ojczyzna. Od nas zależy, czy Polska jako państwo odcisnie swoje piętno we współczesnym świecie – podkreślił premier Morawiecki.

GOSP.

11



Laury dla mających Polskę w sercu

Marszałek senior Antoni Macierewicz, wiceminister spraw zagranicznych Arkadiusz Mularczyk oraz Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN Orlen, zostali wyróżnieni Laurem im. Maurycego Mochnackiego. Ustanowioną przez „Gazetę Polską” nagrodą honorowane są osoby, których działalność w szczególny sposób służy rozwojowi Polski, wzmacnia jej pozycję międzynarodową i bezpieczeństwo.

Patronem tej szczególnej nagrody jest Maurycy Mochnacki, jeden z prekursorów polskiego romantyzmu, uczestnik i kronikarz powstania listopadowego, który na łamach powołanej przez siebie do życia „Gazety Polskiej” opublikował słynną rozprawę „Myśli o literaturze polskiej”, wspierającą romantyków w ich sporze z klasykami.

„Polska potężna i niepodległa była jedynym romansem mojej młodości” – do tych słów Maurycego Mochnackiego nawiązał w swoim wystąpieniu otwierającym uroczystą galę Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie”, który stwierdził, że Laurem im. Maurycego Mochnackiego nagradzani są ci, którzy ro-

mans z Polską mają przez całe życie, którzy potrafią służyć ojczyźnie swoim dziełem. W liście skierowanym do uczestników uroczystości Elżbieta Witek, marszałek Sejmu, podkreśliła, że założona przez Maurycego Mochnackiego „Gazeta Polska” od samego początku stawiała sobie za cel dążenie do jedności narodowej. A jej założyciel walczył słowem, jak i czynem o niepodległość ojczyzny.

Nagroda za budowę siły polskiej gospodarki

Jak wskazał Tomasz Sakiewicz, wyróżnieni Laurem im. Maurycego Mochnackiego to osoby, którym udało się w tym roku dokończyć ważne dzieła. W dziedzinie gospodarczej było to stworzenie silnego koncernu multienergetycznego, który po-

wstał w wyniku fuzji PKN Orlen z Grupą Lotos i PGNiG. Grupa Orlen to dzisiaj największa w Europie Środkowej grupa paliwowo-energetyczna, która pod względem przychodów plasuje się wśród 150 największych firm na świecie i obsługuje ponad 100 mln klientów. Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN Orlen, dziękując w nagranym wystąpieniu za wyróżnienie, podkreślił, że powstanie polskiego koncernu multienergetycznego, który ma siłę i możliwości finansowe do inwestycji w energetykę, petrochemię, nowe technologie, zdecydowanie wzmacnia naszą gospodarkę.

Ważne dla Polski raporty

Istotnym dla wielu środowisk dziełem, które udało się w tym roku dokończyć, był raport o stratach poniesio-

nych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w latach 1939–1945, oficjalnie zaprezentowany 1 września na Zamku Królewskim w Warszawie. Z raportu wynika, że straty Polski sięgają ponad 6,2 bln zł. Jak podkreślił wyróżniony Laurem im. Maurycego Mochnackiego Arkadiusz Mularczyk, wiceminister spraw zagranicznych, raport, który powstał z inicjatywy Jarosława Kaczyńskiego, prezesa Prawa i Sprawiedliwości, jest dziełem bardzo wielu osób. Pracowało nad nim ok. 30 naukowców: historyków, ekonomistów, rzeczoznawców majątkowych. – Przyznane wyróżnienie to nagroda dla całego środowiska politycznego i eksperckiego, dzięki któremu powstał raport strat wojennych. Chciałbym im za to podziękować. Opra-

cowanie raportu jest początkiem drogi do dalszych działań, które będą podejmowane na arenie międzynarodowej. Jestem przekonany, że nasze starania przyniosą efekty – podkreślił wiceminister Mularczyk.

Laureatem tegorocznej edycji nagrody został też marszałek senior Antoni Macierewicz, kierujący podkomisją smoleńską, która w tym roku przedstawiła raport dotyczący katastrofy 10 kwietnia 2010 r. – Laureatami jest 17 osób z podkomisji, które podjęły ogromny wysiłek, a czasami poświęciły swoje bezpieczeństwo, gdyż nikt nie był tak atakowany, jak członkowie podkomisji. Nie zdarzyło się w historii, żeby samolot wiozący całe kierownictwo państwa został zniszczony. Ale nie zdarzyło się, żeby badanie było oparte na odtwarzaniu prawdy dotyczącej materiałów dowodowych, ponieważ były one niszczone i fałszowane przez przedstawicieli państwa odpowiedzialnego za katastrofę – stwierdził Antoni Macierewicz.

Po raz pierwszy Laur im. Maurycego Mochnackiego przyznano w trakcie ubiegłorocznej gali z okazji 195-lecia powstania „Gazety Polskiej”. Pierwszymi laureatami nagrody byli śp. prezydent Lech Kaczyński, prezes Jarosław Kaczyński, żołnierze Wojska Polskiego, funkcjonariusze Policji i Straży Granicznej i innych służb mundurowych, prof. Adrienne Körmendy, była konsul generalna Węgier w Krakowie, Ryszard Kapuściński, prezes klubów „Gazety Polskiej”. Wyróżniono też spółki: Powszechny Zakład Ubezpieczeń i Totalizator Sportowy.

.....
(ar)

PARTNER STRATEGICZNY



PARTNER



PARTNER GŁÓWNY



PARTNER WSPIERAJĄCY



PARTNERZY MEDIALNI



2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13-15

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ENERGETYKA \ Jest limit cen na gaz

Błękitne paliwo coraz tańsze po europejskim porozumieniu

Ministrowie ds. energii Unii Europejskiej ustalili limit cenowy na rosyjski gaz w wysokości 180 euro za MWh. – Stawka mogłaby być niższa, ale patrząc na szczyty, które były w okolicach 300 euro, to jest to satysfakcjonująca kwota – powiedziała minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. Decyzja o wprowadzeniu pułapu cenowego na błękitne paliwo spowodowała szybki zjazd cen surowca na europejskich giełdach. Zdaniem premiera Mateusza Morawieckiego porozumienie oznacza koniec możliwości manipulacji rynkiem przez Kreml.

Paweł Woźniak

W trakcie poprzedniego spotkania ministrów energii, które odbyło się 24 listopada, jego uczestnicy ocenili, że przedstawiona przez Komisję propozycja limitu na poziomie 275 euro za MWh, czyli wyższym niż aktualna cena rynkowa, „to żart”.

Przeciwko takim rozwiązaniom zaprotestowała wtedy m.in. polska minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. – Trudno poważnie podejść do tej propozycji. Oczekujemy, że zostaniemy poważnie potraktowani – mówiła wówczas Moskwa.

Od tamtej pory nie minął nawet miesiąc, ale czas ten pozwolił krajom na uzgodnienia. Chociaż Wspólnota przez długi czas była w tej sprawie podzielona, to jednak na początku tygodnia udało się wypracować satysfakcjonujące dla większości krajów rozwiązanie, według którego mechanizm zostałby uruchomiony, gdyby referencyjne ceny gazu wzrosły do 180 euro za megawatogodzinę.



Limit cen na gaz to mniej pieniędzy dla Rosji | fot. mat. pras./d

Jak zaznaczyła Moskwa, w tej sprawie została użyta większość kwalifikowana. – Wstrzymała się Austria, wstrzymała się Holandia, przeciwko były Węgry. Wszystkie pozostałe państwa z mniejszym lub większym poziomem satysfak-

cji poparły to rozwiązanie – przyznała.

Jak wskazał premier Morawiecki, większościowej koalicji z udziałem Polski udało się przełamać opór głównie Niemiec. – Udało nam się wynegocjować dużo niższy niż jeszcze parę tygodni temu

pułap cenowy dla gazu. To oznacza koniec możliwości manipulacji rynkiem przez Rosję i jej spółkę Gazprom – ocenił szef polskiego rządu. Dodał, że przełoży się to na mniejszą ilość pieniędzy dla Federacji Rosyjskiej. – Jest to ogromny sukces – podkreślił.

Niemcy rozważają zamknięcie sklepów w poniedziałki

KRYZYS \ W Niemczech sklepy zamknięte w niedziele nie robią już na nikim wrażenia – w obliczu kryzysu energetycznego rozważa się zamknięcie supermarketów również w poniedziałki. Już teraz w wielu placówkach dochodzi do skracania godzin ich otwarcia.

Zdaniem branżowych organizacji byłby to krok drastyczny, ponieważ poniedziałek to jeden z najlepszych dni w tygodniu pod względem sprzedaży, zwłaszcza w sklepach ogólnospożywczych. Niektóre znane sieci, m.in. Aldi, Lidl i Kaufland, zdecydowały się już jednak na późniejsze otwieranie albo wcześniejsze zamykanie placówek. Klienci ponoć są wyrozumiali, bo zdają sobie sprawę z kryzy-

su energetycznego, z jakim mierzy się niemiecka gospodarka. To niejedyny inicjatyw w zakresie ograniczania zużycia energii. Od września sklepy muszą pilnować, by temperatura w sali sprzedaży nie przekroczyła 19 stopni. W całym kraju wprowadzono też zakaz podświetlania szyldów sklepowych w nocy, w godz. 22–6.

Niemcy wprowadzają ograniczenia także w domach.

Mimo niskich temperatur co dziesiąty z nich rozpoczął ogrzewanie dopiero na początku grudnia. Większość uczyniła to do końca listopada. Więcej niż połowa przykręca regulator ciepła, aby zaoszczędzić pieniądze.

Niemcy wiedzą, że nadchodzący rok rozpocznie się drastycznymi podwyżkami cen energii. Według danych porównywarek Check24 ponad 580 niemieckich dostawców

zapowiedziało podwyżki cen podstawowych usług na przełomie roku. Dotkniętych zostanie tym prawie 7,3 mln gospodarstw domowych. Według firmy podwyżki wyniosą średnio 60,5 proc., według innych baz danych szacuje się je na 54 proc.

„Niemcy krwawią gotówką, aby utrzymać włączone światła” – komentuje Christoph Steitz z Reutersa. Dotychczas na ograniczanie skutków kryzysu Niemcy przeznaczy-

Z kolei minister Moskwa podkreśliła, że sukcesem Polski jest rozszerzenie propozycji na wszystkie huby gazowe. – To będzie robione stopniowo. 15 lutego wchodzi holenderski TTF i konsekwentnie 31 marca wszystkie huby – wyjaśniła.

W tym roku większości krajów UE udało się już zgromadzić odpowiednie zapasy gazu na zimę. Według ekspertów trudniejszym zadaniem może być ponowne uzupełnienie zbiorników w przyszłym roku. W tym kontekście osiągnięty kompromis nabiera nowego znaczenia. Według polskiej minister klimatu w najbliższym czasie należy się spodziewać masowego, dużego popytu na gaz. – Ten mechanizm zabezpieczy przed wzrostami cen w momentach dużego zapotrzebowania, tak żebyśmy mogli kupować gaz po akceptowalnej cenie – powiedziała Moskwa.

Na wieści z Brukseli o porozumieniu w sprawie limitu cen natychmiast zareagowały rynki, na których surowiec od poniedziałku coraz szybciej taniał. Jeszcze w poniedziałek ceny gazu w holenderskim hubie TTF spadły w granicach 3 proc. We wtorek rano błękitne paliwo w kontraktach styczniowych taniało w Holandii aż o 6,37 proc. za MWh, zaś w kontraktach lutowych o 6,10 proc. Obecnie płaci się tam za surowiec niewiele powyżej 100 euro.

W dniu ataku Rosji na Ukrainę, 24 lutego br., za gaz w holenderskim hubie TTF płacono ponad 128 euro za MWh. W szczytowym momencie, w sierpniu 2022 r., notowania były bardzo bliskie 350 euro za MWh.

li łącznie ok. 465 mld dol. Od 24 lutego daje to w przeliczeniu ok. 1,5 mld euro dziennie i 5400 euro na osobę. Niemiecki rachunek za import energii wzrośnie łącznie o 124 mld euro w tym i kolejnym roku. W latach 2020 i 2021 było to 7 mld euro.

– Gospodarka narodowa jako całość stoi w obliczu ogromnej utraty wartości – ocenił Michael Groemling z German Economic Institute. „Dotychczas niemal wzorcową gospodarką RFN jest dziś zdana na łaskę... pogody. W przypadku długotrwałych i bardzo niskich temperatur zupełnie realne jest ryzyko racjonowania energii” – konkluduje Reuters.

Lucyna Piwowarska
(Wladomoscihandlowe.pl,
PAP. Energetyka24.pl)



KOŁĘDY NADZIEI

W nadchodzące Święta Narodzenia Pana kierujemy nasze myśli ku walczącym o wolność Ukraińcom. Zapraszamy na wyjątkowy koncert kolęd – polskich ze Lwowa, ukraińskich z Warszawy. W jednej z najstarszych lwowskich świątyń, katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny specjalnie dla widzów Telewizji Republika zaśpiewa polski Chór im. św. Jana Pawła II pod batutą Bronisława Pacana. Z kolei w Warszawie usłyszymy ukraińskie pieśni bożonarodzeniowe w wykonaniu artystki z Kijowa, Vlady Muravets.

Gorąco zapraszamy 24 grudnia o 21:30 na niezwykle wydarzenie muzyczne w Telewizji Republika. Spotkajmy się podczas tych świąt z przedstawicielami społeczności naszych rodaków we Lwowie. Powitajmy ich w swoich domach i wraz z nimi ogłośmy światu: Bóg się rodzi, moc truchleje.

Partnerzy główni:



Partnerzy:

Patroni
medialni:



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Koncert kolęd dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zrealizowano we współpracy z Narodowym Centrum Kultury



fot. Wikipedia/d

Tadeusz Borowski

(1922–1951) polski poeta, prozaik i publicysta, więzień obozów koncentracyjnych, autor zbiorów opowiadań, m.in. „Pożegnanie z Marią”, „Kamienny świat”

\\ Nie ma piękna, jeśli w nim leży krzywda człowieka. Nie ma prawdy, która tę krzywdę pomija. Nie ma dobra, które na nią pozwala. \\

SPOŁECZEŃSTWO \ Coraz więcej krajów ogranicza zmianę płci u nieletnich. To, co dla niektórych jest dobrym interesem, staje się tragedią dla wielu nastolatków

Zatrzymać transbiznes na dzieciach

Gdy widzi się grupy „neutralnych płciowo” dziewczynek podczas parad równości, ubranych tak samo i śpiewających te same pieśni, trudno nie odnieść wrażenia, że jest to kolejna subkultura oparta na buncie przeciwko światu dorosłych. Z tą różnicą, że dawniej można było sobie postawić włosy czy założyć wojskowe buty i spodnie. Teraz dostęp do pożądanej grupy społecznej daje trwale samookaleczenie w postaci chirurgicznej zmiany płci.

Tomasz
Teluk

Młode osoby transpłciowe czy „niebinarne” stały się narastającym problemem dla rozwiniętych społeczeństw Zachodu. „W niektórych państwach – np. Wielkiej Brytanii – wzrost ten przekracza 4 tys. proc. w ciągu dekady. Dotyczy on wyłącznie mieszkańców bogatych regionów świata i jest specyficzny dla kultury zachodniej. Coraz więcej badań pokazuje, że zjawisko to wynika prawdopodobnie z zarażania społecznego (ang. social contagion)” – pisze Łukasz Sakowski, prowadzący blog naukowy Totylkoteoria.pl.

Moda i czynniki kulturowe

Według Francuskiej Akademii Medycznej nawet 90 proc. decydujących się na zmianę płci, głównie pod wpływem otoczenia, dojrzewa i w efekcie jest niezadowolone z decyzji podjętej za młodu. Często konsekwencje tego kroku są dramatyczne i skutkują samobójstwem. W obecnej epidemii młodych osób, które szturmują szpitale psychiatryczne, jak nieoficjalnie przyznają lekarze, większość pacjentów notuje zaburzenia związane ze swoją seksualnością.

Naukowcy z Francji przeprowadzili szeroko zakrojone badania, z których wynika, że zmiana płci stała się niebezpieczną modą. W statystykach przodują Stany Zjednoczone. W niektórych szkołach nawet 10 proc. uczniów „deklarowało” rzekomą transpłciowość, niebinarność lub niezdolność do samookreślenia.

W rozważaniach o tak wrażliwych kwestiach jak płciowość u dzieci należy przede wszystkim dbać o dobro najmłodszych
| fot. AdobeStock/d

nia. W krajach Europy Zachodniej zainteresowanie chirurgiczną zmianą płci wzrosło o tysiące procent. Naukowcy nie mają wątpliwości – przyczyną są czynniki społeczne i coraz powszechniejsza kultura LGBT.

Wiele państw, które miały podejście dość liberalne, a dziś borykają się z konsekwencjami takich wyborów, zakazało zmiany płci u nieletnich. W 2020 r. uczyniła tak Finlandia, a w 2021 r. zakaz wprowadził szwedzki Instytut Karolinska. Szwedzi wykazali wiele skutków ubocznych takich zabiegów: negatywny wpływ na wzrost wskutek przyjmowania blokerów dojrzewania i terapii hormonalnej, niepłodność, osłabienie kości oraz zaburzenia emocjonalne i intelektualne.

Instytucje promujące transseksualizm w Wielkiej Brytanii są także pod lupą odpowiednich władz. Organizacja Syreny, dostarczająca nastolatkom pasy do wiązania klatki piersiowej spłaszczające piersi, została poddana kontroli przez państwowe organy nadzorujące. Według naukowców tego typu urządzenia uciskowe nie mają żadnych zaleceń medycznych, a ponadto mogą mieć szkodliwy wpływ na zdrowie. Komisja Charytatywna, pod którą podlega organizacja, wszczęła postępowanie administracyjne w tej sprawie. Może to być zwiastun, że także Brytyjczycy będą chcieli przyjrzeć się bliżej problemowi. Akty-

wiści transpłciowi powoli są usuwani także ze szkół, gdzie zwykli indoktrynować dzieci.

Zrujnowane życie

Moda na zmianę płci rozwinęła się przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych. Stoją za nią rozmaici influencerzy, gwiazdy Facebooka, Instagrama czy TikToka. Są oni narzędziem lobby LGBT, które otrzymuje gigantyczne wsparcie publiczne i prywatne. Rozwojem rynku są zainteresowane wielkie korporacje oraz farmaceutycy giganci, rozwijający farmakoterapię oraz technologie dla klinik zmiany płci. Strumień pieniędzy pompowany jest przede wszystkim w popkulturę. Jest to coraz bardziej widoczne także w Polsce. Niedawno premierę miał film „Benedetta” reżysera Paula Verhoevena, prezentowany na festiwalu w Cannes, który przedstawia historię XVII-wiecznej mistyczki Benedetty Carlini, pierwszoplanowo skupiając się na lesbijskim romansie z siostrą zakonną. Także kolejny sezon doskonałego serialu „Białe Lotosy”, prezentowanego na platformie HBO, aż kipi od homoseksualnego seksu, choć ukazanego tym razem w nieco krzywym zwierciadle.

Europa wykazuje coraz więcej powściągliwości. Protesty przeciwko zbyt szerokiemu dostępowi do zabiegów zmiany płci są także w Szwajcarii. Ostatnie lata to dwukrotny wzrost tego typu operacji. Latem tego roku zamknięto

prestizową klinikę psychiatryczną Tavistock w Londynie, gdzie w 1983 r. przeprowadzono pierwszą operację zmiany płci. Decyzja Narodowej Służby Zdrowia (NHS) została podyktowana miazdzącym raportem dr Hilary Cass, przewodniczącej Królewskiego Kolegium Pediatrii i Zdrowia Dzieci, która udowodniła, że nastolatki były kierowane na zabiegi mimo innych zaburzeń psychicznych. Wszelkie próby oporu były hamowane pod zarzutami „transfobii”. Liczba zabiegów w klinice zwiększyła się ze 138 w 2011 r. do 2383 w 2021 r. Podobny wzrost notowano zresztą w Szwecji. Obecnie coraz więcej pacjentów skarży się, że zostali ofiarami eksperymentów medycznych, którym nie udzielono właściwej pomocy.

Ostatnio głośny jest przypadek Chloe Cole, Amerykanki, która została poddana zabiegom leczenia dysforii płciowej. Osiemnastolatka skarży lekarzy, którzy nie poinformowali jej o skutkach ubocznych takiego kroku. Nastolatce podawano blokery dojrzewania i hormony. Doprowadziło to do ran fizycznych i psychicznych. Cole przyznała, że próbowała popełnić samobójstwo, a płeć zmieniła pod wpływem ideologii gender, na którą natknęła się w internecie. Jest osobą autystyczną, a gdy zdała sobie sprawę, że za namową lekarzy popełniła błąd, było już za późno. Według danych Amerykańskiej Fundacji Zapobiegania Samobójstwom nawet 41 proc.

osób transpłciowych podejmowało próby samobójcze.

Transprzemoc

W Polsce nie istnieją regulacje dotyczące zmiany płci u nieletnich. Zamiast tego jest szeroki czarny rynek sprzyjający tranzycji i aktywiści wyłapujący dzieci z zaburzeniami i namawiający je do przyłączenia się do subkultury trans. Mniejszości seksualne starają się upowszechnić to zjawisko bez względu na rzeczywistą sytuację i potrzeby nieletnich.

Na siatki aktywistów nielegalnie handlujących blokerami dojrzewania i hormonami w sieci wpadł już dwa lata temu bloger – co ciekawe, deklarujący się jako homoseksualista – Waldemar Krysiak. Twierdził, że w aplikacji Discord, na specjalnych zamkniętych forach dla transseksualistów, namawia się dzieci do zmiany płci i sprzedaje środki do terapii hormonalnej. Na tym samym forum wymieniano się także dziecięcą pornografią. Według niego aktywiści kierują swój przekaz do dzieci w okresie dojrzewania, są one bowiem najbardziej podatne na manipulację. Stosują oni rozmaite techniki wpływu, udzielając nienaukowych i sprzecznych z wiedzą medyczną porad, które mogą mieć katastrofalne skutki dla przyszłości ich ewentualnych ofiar.

W rozważaniach o tak wrażliwych kwestiach jak płciowość u dzieci należy przede wszystkim dbać o dobro najmłodszych, którzy w okresie dojrzewania zmagają się z burzą hormonalną, nie są pewni swoich emocji, celów, planów, przeżywając rozmaite rozterki związane ze swoją seksualnością. Dlatego należy otaczać ich opieką i troską, a nie dopingować do tak radykalnych kroków jak zanegowanie swojej naturalnej płciowości. Oczywiście dla zwolenników rewolucji społecznej nie stanowi to problemu. Np. prof. Magdalena Środa naciska na pozbawianie dzieci dostępu do chrztu świętego czy spowiedzi. W jej rozumieniu nastolatek jest zbyt niedojrzały, aby rozróżniać dobro i zło. A co w przypadku zmiany płci? Odpowiedź z pewnością nie brzmi: „tak”.

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org).

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Busko-Zdrój,
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl**



Muhammad Ali

(1942–2016) amerykański bokser, złoty medalista IO w Rzymie w 1960 r. Jako jedyny pięściarz w historii trzykrotnie zdobył tytuł zawodowego mistrza świata wszechwag i bronił go 19 razy.

\\ Zwycięzcy są zrobieni z czegoś, co znajduje się w głębi nich samych – pragnienia, marzenia, wizji. Muszą mieć (...) umiejętności i wolę. Ale wola musi być mocniejsza niż umiejętności. \\



Marcin Herman

Kwestia ta, jak się wydaje, nurtuje szczególnie kibiców polskich. Chorwacja – kraj pod wieloma względami dość podobny do Polski. Katolicki, o trudnej historii, słowiański, środkowoeuropejski, o podobnym poziomie życia. A jednak oni mogą, a my nie możemy – w piłce nożnej. Jak to możliwe? Co jest z nami nie tak?

Trzydzieści lat niepodległości i trzy medale

To chyba źle postawione pytanie. Owszem, Polska jest pod pewnymi względami dość podobna do Chorwacji, ale są też czynniki, które nas różnią, są też takie, w których moglibyśmy może choć trochę upodobnić się do Chorwacji. A w niektórych sprawach Chorwaci też mogliby brać z nas przykład. To, co osiąga Chorwacja w piłce nożnej, ale także innych sportach zespołowych (koszykówka, piłka ręczna czy mało popularna w Polsce, ale niezwykle popularna w Chorwacji piłka wodna – w tych sportach wiele razy od odzyskania niepodległości w 1991 r. Chorwacja zdobywała medale igrzysk, mistrzostw świata i mistrzostw Europy) jest naprawdę niesamowite.

Zostaliśmy przy piłce nożnej. Chorwacja jako państwo istnieje od 1991 r., a już trzy razy weszła do fazy medalowej mistrzostw świata. Na katarskim mundialu zdobyła swój trzeci medal, stając się najbardziej utytułowanym zespołem spośród dawnych demoludów – Polska np. zdobyła dwa medale – wyprzedzając pod tym względem choćby Anglię czy Hiszpanię (co do liczby, bo oba te kraje zdobyły tytuły mistrzowskie), państwa stosunkowo duże i zdecydowanie piłkarskie. Chorwacja jednak wywalczyła więcej medali i, co ważne, w o wiele krótszym odstępie czasu niż wspomniane kraje.

Chorwacja ma niespełna 4 mln ludności (choć prawdę mówiąc, trzeba dodać jeszcze kilka milionów chorwackiej diaspory na całym świecie, z której obficie korzysta chorwacki sport), a zarejestrowanych piłkarzy około 150 tys. Dla porównania Polska ma ich ponad 400 tys., a wspomniana Anglia 1,1 mln. Z tych 150 tys. udaje się wyselekcjonować piłkarzy odnoszących jako reprezentacja większe suk-

NA MARGINESIE MUNDIALU \ Fenomen Chorwacji: mały, średniozamożny kraj zdobył swój trzeci medal w ciągu trzech dekad – jak oni to robią?

Chorwacka dusza

Kibice na całym świecie zastanawiają się, jak to możliwe, że niespełna czteromilionowa Chorwacja odnosi takie spektakularne sukcesy w piłce nożnej. Tak, to rzeczywiście fenomen, który nie ma odpowiednika w świecie. Postaram się, na tyle, na ile mam wiedzę o piłce nożnej oraz samej Chorwacji, wytłumaczyć ten właśnie fenomen.



Chorwacja ma niespełna 4 mln, a zarejestrowanych piłkarzy – około 150 tys. | fot. star-images/ddp images/Forum

cesy niż Anglia, a ostatnio nawet większe niż Brazylia.

„Naprijed Vatreini”, jesteście najlepsi!

Skąd się to bierze? Z kombinacji paru czynników sportowych i pozasportowych. Panuje słuszne powszechne przekonanie, że narody Bałkanów mają jakąś genetyczną predyspozycję do sportu, głównie sportów zespołowych, choć nie tylko, wyróżniają się też na przykład w tenisie. To chyba zresztą kwestia nie tylko genów, ale też sprzyjającego uprawianiu sportów letnich cały rok klimatu. Do tego dochodzi bałkańska mentalność. Zwłaszcza mężczyźni są tam wychowywani w przeświadczeniu, że są najlepsi. Indywidualna ocena przeciętnego mieszkańca Bałkanów jest bardzo wysoka, co z tego, że czasem niezbyt realistyczna.

Ale to nie wyjaśnia wszystkiego. Inne kraje bałkańskie nie odnoszą takich sukcesów jak Chorwacja, choć też je mają, jak Słowenia i Serbia w koszykówce albo siatkówce. Ale to nie są już tak liczne sukcesy jak chorwackie. W przypadku Chorwacji dochodzi jeszcze dodatkowy czynnik, nazwijmy go,

polityczno-tożsamościowy. Współcześnie nie ma chyba na świecie krajów z historią taką jak Chorwacja. Krajów, których nie było na mapie (w przypadku Chorwacji od XII w. do 1991 r.), a krótko po odrodzeniu wygrały wojnę o swoje istnienie z przeważającymi siłami okupantów. W 1991 r. Serbowie zajęli około 1/3 terytorium Chorwacji. W 1995 r. Chorwaci odzyskali wszystko, co do centymetra. To zasób, który sprawia, że Chorwaci jeszcze bardziej niż sąsiedzi wierzą w siebie. Zawsze do tego zasobu może odwołać się trener taki właśnie jak selekcjoner Chorwacji, wielki motywator Zlatko Dalić. Zwłaszcza że wielu Chorwatów, w tym on sam i piłkarze, doświadczyło wojny. Wiedzą, jak to jest bać się o życie, istnienie własne i kraju, stracić bliskich, przyjaciół czy dom, a potem odnieść triumf. Do tej wiary we własne siły dochodzi ludowa religijność Chorwatów, czasem, powiedzmy, „nieortodoksyjna”, ale żarliwa. Może też trochę brakuje polskim katolikom tak radośnie przeżywanej wiary.

Na poziomie mistrzostw świata w piłce nożnej,

zwłaszcza jej faz play-off, poziom jest tak zbliżony, a drużyny tak nieźrównoważone pod względem składu (to jednak nie są kluby, gdzie piłkarze pracują razem codziennie), że psychologia, motywacja mogą zdecydować o wszystkim. Chorwaci wierzą, że wygrają, i dlatego wygrywają. Owszem, nie jest tak, że zawsze wygrywają. Ale wygrywają często. Bo nawet jak przegrają, wierzą, że i tak są najlepsi. W efekcie – potem w końcu znowu wygrywają. Jedyną barierą są dla nich możliwości fizyczne czy umiejętności, co widzieliśmy w meczu z Argentyną. Chorwaci byli już po prostu zbyt zmęczeni.

Bez stadionów

Czasem niewzruszone przekonanie o własnej sile zawodzi. Czasem zadowolony z siebie człowiek lub społeczność zaniedbuje ważne sprawy. W Chorwacji, i w sporcie, i życiu społeczno-politycznym, jest sporo patologii i korupcji, różnych zaniedbań. Wystarczy powiedzieć, że wicemistrz świata, Chorwacja, nie ma ani jednego, dosłownie, normalnego stadionu. Stadion w Zagrzebiu „modernizowa-

ny” był korupcyjnie przez blisko ćwierć wieku i nadal straszy. W lidze chorwackiej działa się i dzieją rzeczy, których nawet w Polsce nie widzieliśmy w najgorszym okresie. W kraju liczy się zresztą głównie Dinamo Zagrzeb, które z małymi wyjątkami prawie zawsze wygrywa, bo ściąga młodych zawodników z całej Chorwacji, czasem metodami korupcyjnymi. I szkoli w dużej mierze do gry ofensywnej (nawet obrońców), bo Dinamo, poza epizodami, dominuje w chorwackiej lidze. Ale inne kluby mogą tylko bezradnie patrzeć na Dinamo i bezradnie przeżuwać poczucie krzywdy.

I znowu paradoks – ten niezbyt zdrowy system chorwackiej ligi z jednym liczącym się ośrodkiem jakoś pomaga reprezentacji – prawie wszyscy przeszli przez Dinamo Zagrzeb, znają się, co jeszcze bardziej ich spaja. Chorwaci potrafią się kłócić nie gorzej niż Polacy. Jeżeli jednak tylko spory odłożą na bok, idą jak burza („Burza” to zresztą nazwa błyskawicznej operacji wyzwolenia okupowanych ziem w 1995 r.).

Droga chorwacka, droga polska

Negatywy współczesnej Chorwacji, o których zresztą sami Chorwaci głośno mówią, nie umniejszają jednak oczywiście w żaden sposób ich sukcesów. Reprezentację spaja jeszcze dodatkowo to, że pierwszy sukces przyszedł już na mundialu w 1998 r. (trzecie miejsce), krótko po zakończeniu wojny. Chorwacja mogła pokazać światu, że jest niepodległa, że w ogóle jest. Mały kraj taki jak Chorwacja również na sporcie buduje swoją tożsamość i „soft power”.

Droga chorwacka jest więc zupełnie specyficzna, nie do odtworzenia w pełni w polskich warunkach. Ale my też mamy z czego czerpać i być dumni, też mamy dobrych sportowców, w tym dobrych piłkarzy. Przekonanie, częste w Polsce, że wciąż nie jest się dość dobrym, bywa korzystne – na przykład pomaga eliminować błędy, szukać nowych rozwiązań, być innowacyjnym, to też może przyczynić się do sukcesów. Ale taka postawa ma swoje ograniczenia i potrzeba nam już, po 30 latach niepodległości, więcej wiary we własną siłę.

Zwłaszcza że w sumie nasza historia też jest spektakularna i zwycięska, o czym zbyt często w Polsce się zapomina, bo, przynajmniej w mediach, modne jest narzekanie i rozpamiętywanie klęsk.



NEWS \ To ma być jedna z największych atrakcji kulturalnych przyszłego roku. Na Wawelu trwają prace nad otwarciem dla zwiedzających podziemi zamku. „Wawel podziemny” obejmuje przestrzeń dotąd nieudostępnianą. Trasa turystyczna ma być, jak zapowiadają pracownicy Wawelu, imponująca.

FILM \ Tak wygląda produkcja za 250 milionów dolarów

Źli ludzie z nieba wracają

„Avatar: Istota wody” Jamesa Camerona to film dla tych, którym wydawało się, że w kinie widzieli już wszystko. Efekty specjalne są bowiem oszałamiające, a filmowa rzeczywistość zachwycająca bardziej niż najsmielsze wyobrażenia czy ziemskie scenerie. Miliardy widoczne są tu w każdym kadrze. Piękno w obrazku niekoniecznie jednak przekłada się na piękno w treści.

Sylvia Krasnodębska

Rodzina Sully musi uciekać. Źli ludzie wracają z nieba, by ponownie napaść na Pandorę i dorwać Jake’a. Bohaterski Na’vi nie widzi innej drogi. Musi uciec z najbliższymi do innej wioski. Czy skryją się tam jednak na tyle skutecznie, by żyć bezpiecznie? Nowy dom to zachwycająca pięknem kraina wody i żyjących w niej niezwykłych stworzeń. To tam dzieci, a właściwie młodzież, szkoli się z podwodnych wypraw i oswajania morskich zwierząt. Umiejętności te wkrótce się przydadzą, bo wróg depcze po piętach.



Nowy dom bohaterów to zachwycająca pięknem kraina wody i żyjących w niej niezwykłych stworzeń. To tam dzieci, a właściwie młodzież, szkoli się z podwodnych wypraw i oswajania morskich zwierząt | fot. mat. pras./d

Warto odnotować, że film jest niestety bardzo brutalny. Mordercze pościgi, przemoc znana z kryminałów, czy nawet thrillerów, dotycząca również dzieci, przypominają, że „Avatar: Istota wody” nie jest filmem dla najmłodszych widzów, a co najmniej dla młodzieży. Film niesie uniwersalne treści o sile grupy, dobro-

ci, która wraca, i młodzień- czym buncie, który jest konieczny dla prawidłowego rozwoju człowieka. Lecz zarówno brawurowe efekty, jak i powszechnie akceptowane morały wpisane są w świat pełen duchowości. Katolicy mogliby je nazwać zagrożeniami duchowymi. Tytułowa woda ma tu boski charakter, „wszechmatka”

jest drzewem dusz, do których zwraca się swoje prośby, a morze daje życie i je zabiera...

Motywy odnoszące się do co najmniej dziwnych wierzeń nie są oczywiście nowością. Wspomnieć można ostatnią „Kraję lodu”, również przedświąteczny hit. Pojawił się tam przecież wątek uwięzionych dusz zmar-

łych rodziców Ely. Siły nieczyste uwolnione w tajemniczym lesie pamiętającym krew ludzi, którzy tam zginęli, też nie brzmiały bajkowo. Co nie zmienia faktu, że tak jak niegdyś gadzety z „Krainy lodu”, tak dziś z „Avatara” znajdą się zapewne pod niejedną choinką mającą symbolizować narodziny Jezusa Chrystusa.

Gdzieś między Małeckim a mizantropem

TEATR \ „Jeśli chcesz błdzić, nie jesteś z tych, co mi bliscy”. W Teatrze Narodowym w Warszawie obejrzeć można genialnego „Mizantropa” w reżyserii Jana Englerta ze znakomitą rolą Grzegorza Małeckiego.

Treść Moliera od prawie czterech wieków nie traci ani na uniwersalności przekazu, ani na sympatii teatralnej widowni. Realizacja w Narodowym jest bez najmniejszych zarzutów. Kostiumy czarują, bohaterowie bawią, gorzki morał nurtuje. Muzyka momentami grana jest na żywo, ale w większej mierze jest prezentowana z nagrania. To jeden z nielicznych przypadków, kiedy brzmi to naprawdę dobrze. Zarejestrowane dźwięki wyjątkowo nie brzmią tu jak nienaturalne, „zewnątrzne” wtręty w sceniczne tu i te-

raz. Charyzmatyczny Małeckie owinał wokół palca widzów i zawładnął sceniczną przestrzenią. Zdaje się być najlepszym z możliwych Alcestów, choć przed nim przecież wielu odwzorowało go z sukcesem.

Alcest nie znosi „nieustającego deszczu pochwał”. Za cel stawia sobie mówienie wprost, co sądzi o drugim człowieku. Nawet jak nim gardzi, albo właśnie tym bardziej wtedy, gdy nim gardzi. Molierowski bohater będzie musiał jednak zweryfikować swoją postawę, bo przecież jego



Jak się kocha naprawdę, to „kocha się wszystko, nawet ułomności” | fot. Marta Ankiersztejn/Teatr Narodowy/d

serce bije dla Celimeny (Justyna Kowalska), o której można powiedzieć wszyst-

ko oprócz tego, że jest bez zarzutu. Pewność, z jaką jej kochanek wygłasza śmia-

łe i szczere poglądy na temat otaczających go ludzi, topnieje wraz ze wzrostem frustracji powodowanych kokieterijną postawą Celimeny względem innych mężczyzn. A przecież jak się kocha naprawdę, to „kocha się wszystko, nawet ułomności”.

Postawa Alcesta wciąż intryguje i znajduje swoje odbicie na każdym kroku. Alcest „języka powściągnąć nie umiał”. Można by zażartować, że dokładnie tak samo jak odgrywający go Grzegorz Małeckie, atakując niegdyś „Gazetę Polską”. Czy „błędząc chętnie”, jak kazał Molier swoim bohaterom, czy pomyłkowo, wie tylko sam Małeckie.

Sylvia Krasnodębska



POLSKI SAMOŁOT PATROLUJE

SIGONELLI \ Dowódcą Polskiego Kontyngentu Wojskowego IRINI jest kmr ppor. pil. Marek Buczek. Kontyngent został sformowany przez Brygadę Lotnictwa Marynarki Wojennej, a odelegowano do niego kilkudziesięciu żołnierzy i pracowników wojska, którym towarzyszy samolot patrolowo-rozpoznawczy M-28B1R.



OBRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 21 GRUDNIA 2022

17

WOJSKA EKSPEDYCYJNE \ Polscy żołnierze od Łotwy po Liban

Pamiętamy o poległych bohaterach

Dzisiaj w Warszawie odbyły się uroczystości związane z Dniem Pamięci o Poległych i Zmarłych w Misjach i Operacjach Wojskowych poza Granicami Państwa. W kilkudziesięcioletniej historii udziału w misjach poza granicami państwa oddało życie 121 Polaków. Obecnie żołnierze Sił Zbrojnych RP operują m.in. w Rumunii, we Włoszech, w Kosowie, Iraku, Turcji i na Łotwie.

Paweł Kryszczak

21 grudnia jest Dniem Pamięci o Poległych i Zmarłych w Misjach i Operacjach Wojskowych poza Granicami Państwa. Ten dzień wybrano ze względu na wydarzenia, do których doszło 21 grudnia 2011 r. w Afganistanie. Podczas realizacji misji NATO-wskiej w Afganistanie poległo pięciu żołnierzy z 20 Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej.

Pojazd wojskowy, w którym znajdowali się żołnierze, stanowiący część Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa (ISAF), najechał na minę pułapkę, która eksplodowała. Polegli wów-

czas: mł. chor. Piotr Ciesielski, szer. Marcin Szczurowski, sierż. Łukasz Krawiec, sierż. Marek Tomala i sierż. Krystian Banach. Za wykazanie się męstwem i odwagą polegli zostali pośmiertnie odznaczeni przez prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Krzyża Wojskowego oraz Gwiazdą Afganistanu.

Odpowiedzialnym za zamach na żołnierzy WP był talibski dowódca Hafiz Sardar, który rok później został wyeliminowany podczas operacji przeprowadzonej przez sojusznicze wojska specjalne.

Uroczystości związane z Dniem Pamięci o Poległych i Zmarłych w Misjach i Operacjach Wojskowych poza Granicami Państwa rozpoczęły się już wczoraj. Na skwe-



rze Pamięci znajdującym się przy Centrum Weterana Działłań poza Granicami Państwa zlokalizowanym na warszawskim Mokotowie odbył się uroczysty capstrzyk. Dzisiaj w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie odbędzie się msza św. w intencji poległych i zmarłych w misjach i operacjach wojskowych poza granicami państwa. Zaplanowany jest również uroczysty Apel Poległych przed pomnikiem Żołnierzy Poległych w Misjach i Opera-

cjach Wojskowych poza Granicami Państwa znajdującym się na skwerze Pamięci.

Polscy żołnierze obecnie operują w ramach misji pokojowej UNIFIL w Libanie. Wojskowi Sił Zbrojnych RP służą ponadto w ramach misji NATO-wskich na Łotwie oraz w Rumunii, a także w Kosowie. Obecność żołnierzy Sił Zbrojnych RP na Łotwie z 21 Brygady Strzelców Podhalańskich im. gen. bryg. Mieczysława Boruty-Spiechowicza (21 BSP) realizo-

wana jest w ramach wzmocnionej Wysuniętej Obecności (eFP) NATO-wskiej. Z kolei w Rumunii w ramach Dostosowanej Wysuniętej Obecności NATO operują wojskowi 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej.

Kilka dni temu żołnierze 12 Brygady Zmechanizowanej na Facebooku informowali o certyfikacji żołnierzy do XII zmiany PKW Rumunia: „Między innymi sprawdzano zasady przeciwdziałania atakom z użyciem improwizowanych urządzeń wybuchowych (C-IED), postępowania w przypadku zderzenia pojazdu wojskowego z cywilnym, wykonywania patroli czy też postępowania z agresywnym tłumem”.

W Iraku z kolei operują żołnierze WP w ramach XIII zmiany PKW Irak.

Polska zaangażowana jest również w unijną operację IRINI na Morzu Śródziemnym, w ramach której realizowane jest egzekwowanie embarga na broń nałożonego przez ONZ, z wykorzystaniem zasobów powietrznych, satelitarnych i morskich, oraz zapobieganie nielegalnemu wywozowi z Libii ropy naftowej. Obecnie operuje tu VI zmiana Polskiego Kontyngentu Wojskowego EU IRINI.

REKLAMA

Już jutro w „GAZECIE POLSKIEJ CODZIENIE”
bezpłatny dodatek

PATRIOTYZM
GOSPODARCZY

#kup dziennik „Gazeta Polska Codziennie” i #czytaj



A w nim:

- **Rozwój infrastruktury lotniskowej w Polsce** ma ogromne znaczenie dla gospodarki i obronności
- **Gdzie Polacy wybierają się na wyjazdy** świąteczno-noworoczne?
- **Jak kultura wpływa** na ekonomię?

PARTNERZY WYDANIA



Bank Polski

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„BRUCE WSZECHMOGĄCY” \ Sfrustrowany pracą reporter lokalnej stacji telewizyjnej w Buffalo wypowiada wojnę Bogu. Niebawem otrzymuje od Najwyższego propozycję – na czas jego wakacji Bruce przejmie boskie obowiązki.

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

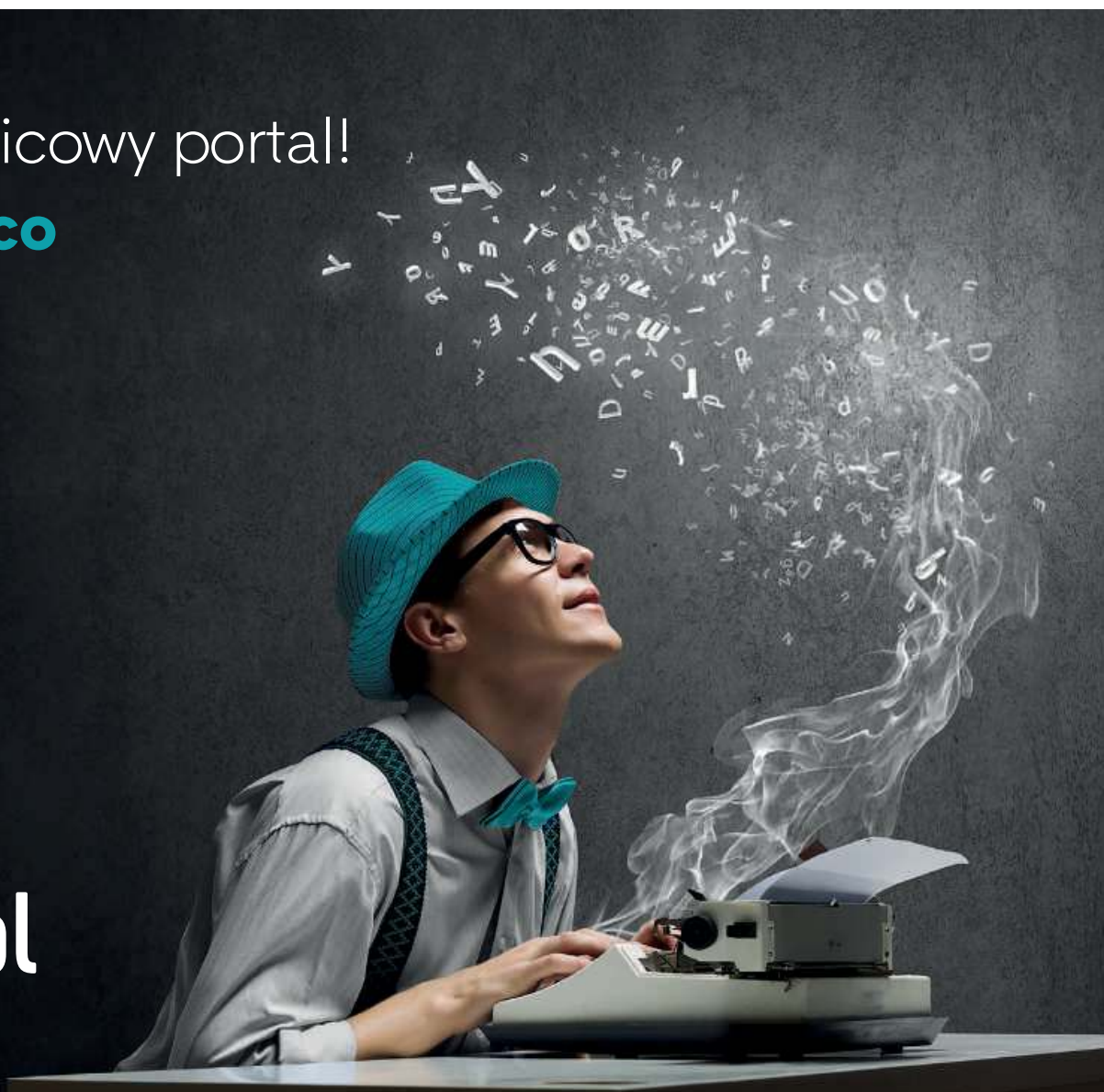
	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (108) - serial 09:35 Komisarz Alex (109) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (8) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:50 Natura w Jedyńce 14:00 Wspaniałe stulecie (164) - serial	06:55 Rodzinka.pl (232) - serial 07:30 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:15 Rodzinka.pl (134) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2718) - serial 12:30 Kolo fortuny - telet. 13:15 Zranione ptaki (190) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (327) - serial 15:10 Wydział kryminalny	06:10 Ukryta prawda (1365) - serial 07:05 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1135) - serial 12:55 Tajemnice miłości (2) - serial 14:00 Ukryta prawda (1366) - serial 15:05 Ukryta prawda (1157) - serial 16:10 Ten moment (38) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (409) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (410) - serial 09:40 Sekrety rodziny (21) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1182) - serial 11:40 Gliniarze (385) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (952) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1003) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (441) - serial 17:00 Gliniarze (603) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3522) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Bruce Wszechmogący - komedia, USA 2003.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 07:45 Rynki 07:55 Polska na dzień dobry 10:00 Dania z dziczyzny 11:15 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 15:35 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 16:00 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 16:15 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 17:00 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 17:15 Wolne głosy 17:55 Dania z dziczyzny 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 20:45 Pilnujmy Polski! 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Starcie cywilizacji 22:35 Dania z dziczyzny 23:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Poland Daily 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Ekonomia raport 01:35 Dokument w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Każdy maluch to potrafi 09:00 Opowieści Nowego Testamentu 09:30 Sanktuaria polskie 09:50 Święty na każdy dzień 10:00 Audycja generalna 11:00 Ojca Świętego 11:25 Jestem mamą 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz - 10 przykazań 13:15 Śląskie ślady Świadka Prawdy 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Polska Norwida 15:25 Komarowska Wiktoria 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Tajemnice Watykanu 17:00 Po stronie prawdy 17:50 Adwent na serio 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończzone 19:25 Drzewo Jessego z Offczarkiem 19:30 Opowieści z Księgi Cnót 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 23:00 Siedem - cztery 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:20 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (771) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4069) - serial 18:20 Kasta - serial 19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Sport 20:15 Alarm! 20:30 Leśniczówka (626) - serial 21:00 Pułkownik Kwiatkowski - komedio-dramat, Polska 1995. wyk. Marek Kondrat, Renata Dancewicz 23:20 Ukryte zamiary - thriller, USA 2018 00:55 The Good Doctor 3 (42) - serial 01:50 The Good Doctor 3 (43) - serial	16:00 Kolo fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Zakazany owoc (119) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Zranione ptaki (191) - serial 19:30 Barwy szczęścia (2718) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2719) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 Na dobre i na złe (865) - serial 21:55 Izabela, królowa Hiszpanii (18) - serial 22:55 Ludzkie historie: Dom z drzazg - film dokumentalny, Finlandia/Ukraina/Dania/Szwecja 2022 00:40 Rozstanie po włosku - komedia romantyczna, Niemcy 2014 02:25 Karmazynowe wesele (1) - serial	16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:55 Ukryta prawda (1136) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 20:15 Na Wspólnej (3545) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Święta z Gesslerami - mag. 22:10 Przemysł - dramat sensacyjny, Kanada/USA 2018 00:40 Dary anioła: Miasto kości - dramat przygodowy, Kanada/Niemcy/USA 2013 03:20 Superwizjer - magazyn reporterów	22:15 Święta Last Minute - komedia przygodowa, USA 2004. Państwo Krankowie na wieść o tym, że ich córka Blair nie spędzi z nimi Bożego Narodzenia, postanawiają pojechać na Karaiby. Dzień przed podróżą Blair zmienia zdanie. 00:40 Zawód Święty Mikołaj - komedia, USA 2001 02:40 Wielki biały ninja - komedia, USA 1997		
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!
#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





WSTRZYMANA PROMOCJA SAPPORO

OLIMPIZM \ Japoński Komitet Olimpijski wstrzymał promocję Sapporo jako kandydata do organizacji zimowych igrzysk olimpijskich w 2030 r. Jest to związane z aferą korupcyjną podczas letnich igrzysk w Tokio. Z Sapporo rywalizuje Salt Lake City. Igrzyska w 2026 r. odbędą się w Mediolanie i Cortinie d'Ampezzo.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 21 GRUDNIA 2022

SPORT

19

KATAR 2022 \ Setki tysięcy mieszkańców Buenos Aires powitały mistrzów świata

Argentyna fetowała bohaterów mundialu

W nocy z poniedziałku na wtorek argentyńscy mistrzowie świata w piłce nożnej wrócili do kraju. Samolot z reprezentacją wylądował w Buenos Aires o godz. 2.40. Nie przeszkodziło to setkom tysięcy kibiców wyjść na ulice stolicy Argentyny, żeby powitać swoich bohaterów. Zabawa w Buenos Aires trwała nieprzerwanie od niedzieli, kiedy Leo Messi wznosił z Katarze Puchar Świata.

Artur Szczepaniak

Kapitan reprezentacji Argentyny i najlepszy piłkarz mundialu Lionel Messi był pierwszym, który wysiadł z samolotu na międzynarodowym lotnisku Ezeiza w Buenos Aires o godz. 3 czasu lokalnego. Argentyna czekała na tę chwilę 36 lat. Tuż za Messim pojawili się w drzwiach samolotu prezydent AFA (Argentyński Związek Piłki Nożnej) Chiqui Tapia i selekcjoner Lionel Scaloni. Messi cały czas się uśmiechał, trzymając

swoje wymarzone trofeum, ze złotym medalem na szyi.

Następnie argentyńscy piłkarze udali się do otwartego autobusu, który zabrał ich do siedziby AFA, gdzie odpoczęli przez kilka godzin przed wielką paradą, która rozpoczęła się we wtorek w samo południe. Mimo godzin nocnych płyta lotniska była wypełniona setkami pracowników lotniska i dziennikarzy, którzy witali swoich bohaterów narodowych. Następnie tysiące kibiców podeszły do autobusu i śpiewały pieśni pochwalne na cześć mistrzów świata.



Na ulice Buenos Aires wyszły wczoraj setki tysięcy Argentyńczyków
| fot. MARTIN VILLAR/Reuters/Forum

La Scaloneta, jak ochrzczono zespół od nazwiska trenera, miała wczoraj ciężki dzień. Wszędzie ciągnęły za nią tłumy ludzi. Wtorek został bowiem ogłoszony dniem wolnym od pracy. Osiem prowincji kraju nakazało jednak, aby wszystkie miejsca pracy normalnie funkcjonowały. Szaleństwo ogarnęło więc głównie stolicę kraju.

Masowe świętowanie doprowadziło niestety do ofiar śmiertelnych. W wypadku samochodowym zginęło małżeństwo z pięcioletnią córką, wracające z powitania mistrzów świata. Nie żyje też mężczyzna, któremu w miejscowości Bahia Blanca motocykl wciągnął flagę, którą miał zawiniętą wokół szyi. 22-latek został nią uduszony. Do niebezpiecznego incydentu doszło też podczas przejazdu autobusu z mistrzami. W niebezpieczeństwie znaleźli się Messi, Rodrigo De Paul, Ángel Di María i Leandro Paredes, którzy siedzieli na barierce na końcu autobusu. Wjechał on pod nisko zawieszone kable – jak podkreślano, „niskiego napięcia” – i mało brakowało, żeby piłkarze na nich zawisnęli. Skończyło się jednak tylko na straconej czapce Paredesa.

REKLAMA



NOWOŚĆ!

HISTORIA POLSKI 1914-2022 GRZEGORZ KUCHARCZYK

Książka obejmuje okres od momentu wybuchu Wielkiej Wojny, która odmieniła mapę Europy i przyniosła Polsce niepodległość, do roku 2022, który dobitnie pokazał, że historia wcale się nie skończyła, a wręcz przeciwnie – właśnie zaczyna przyspieszać.

Rozmiar okładki: 140 x 205 mm
Oprawa: twarda Liczba stron: 500

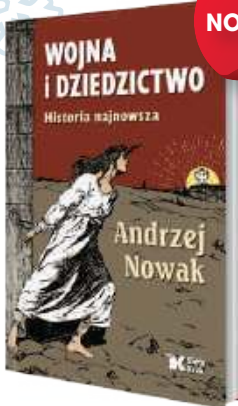


NOWOŚĆ!

CHOINKA KS. JÓZEF NAUMOWICZ

Wspólnie z ks. Naumowiczem odwiedzamy świąteczne domy w Londynie, Pradze, Rzymie, Krakowie czy Paryżu i dowiadujemy się, że to dzięki pewnej Polce pierwsza choinka zawitała do stolicy Francji. Książka ilustrowana fotografiami Adama Bujaka.

Rozmiar okładki: 160 x 230 mm
Oprawa: twarda Liczba stron: 240



NOWOŚĆ!

WOJNA I DZIEDZICTWO. HISTORIA NAJNOWSZA. PROF. ANDRZEJ NOWAK

Ponad sto esejów w mistrzowski sposób łączy historię z teraźniejszością, kulturę dawną ze współczesną, a wyzwania geopolityczne z losem jednostki. Z tego dzieła wybija się nie tylko bogactwo polskiego dziedzictwa, ale także niezwykła erudycja autora.

Rozmiar okładki: 160 x 230 mm
Oprawa: twarda Liczba stron: 592



NOWOŚĆ!

WESOŁYCH ŚWIĄT KABARET OT.TO. PŁYTA CD

Dewizą Kabaretu OT.TO: „Dawać wszystkim ludziom radość swoim śpiewem, to przyjemne jest jak nie wiem” wyraźnie rezonuje w każdej z dwunastu świątecznych piosenek umieszczonych na płycie. Wierzymy, że „Znowu idą święta”, jak i pozostałe utwory usatysfakcjonują miłośników Kabaretu OT.TO.



sklep.gazetapolska.pl | tel. 722 111 655

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o. ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
Konto: PL 61 1240 6003 1111 0010 7516 5807 sklep@gazetapolska.pl



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 KULTURA
17 OBRONA NARODOWA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



SAN ANTONIO SPURS LEPSZE OD HOUSTON ROCKETS

NBA \ Jeremy Sochan zdobył 12 pkt, a San Antonio Spurs pokonali na wyjeździe Houston Rockets 124:105 w poniedziałkowym meczu koszykarskiej ligi NBA. Z bilansem 10 zwycięstw i 20 porażek Ostrogi są przedostatnie w Konferencji Zachodniej.

20

ŚRODA 21 GRUDNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Facebook/d

KATAR 2022 \ Czesław Michniewicz wciąż nie wie, czy nadal będzie selekcjonerem reprezentacji Polski

Kulesza wybierze, jak wybierze

Czesław Michniewicz po raz kolejny odniósł się do zarzutów, które kierowane były w jego stronę po mistrzostwach świata w Katarze. Polska po raz pierwszy od 36 lat wyszła z grupy, ale trenera krytykowano m.in. za styl, dziele nie wirtualnych premii, konflikt z liderami kadry. Umowa selekcjonera wygasa z końcem roku i nie wiadomo, czy zostanie przedłużona.

Artur Szczepanik

Prezes PZPN Cezary Kulesza zapowiedział, że w najbliższych dniach ogłosi decyzję w sprawie przyszłości Michniewicza na stanowisku selekcjonera. – Jestem w stałym kontakcie z prezesem Kuleszą, ale tutaj żadnych wątpliwości nie rozwiję. Rozmawiamy często, nawet wczoraj po jego powrocie z Kataru, i kolejna rozmowa szykuje się w najbliższym czasie. Najważniejszą i kluczową rozmowę z prezesem Kuleszą odbyłem jednak w styczniu, przed moim zatrudnieniem. Była to rozmowa o celach i czy jestem w stanie się tego podjąć. Chodziło o awans na mistrzostwa świata, utrzymanie w najwyższej dywizji Ligi Narodów i wreszcie wyjście z grupy na mistrzostwach świata. Oczywiście zawsze może być lepiej, jeśli chodzi o styl, ale wszystkie cele zrealizowaliśmy – powiedział Michniewicz na antenie RMF FM w rozmowie z Robertem Mazurkiem.



Czesław Michniewicz oskarża media o wymyślanie konfliktów wokół reprezentacji Polski | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

– Przed nami jeszcze jedno spotkanie i nie wiem, jak się ono zakończy – dodał i przyznał, że do tej pory ani nie usłyszał, że to już koniec, ani że to początek czegoś nowego. – Prezes wybierze, jak wybierze. Ja byłem zbyt słabym piłkarzem, żeby pojechać na mistrzostwa świata, ale jestem szczęśliwy, że byłem na nich jako trener i to był dla mnie najpiękniejszy okres. Chcę jednak powiedzieć, że moja rodzina

i przede wszystkim drużyna bardzo cierpią, że nie możemy o sukcesie, jakim było wyjście z grupy – dziś to zeszło na plan dalszy i szukamy problemów – wskazał. – Zrobiłem trzy rzeczy, których ode mnie wymagano, ale rozmawiamy o rzeczach, których nie zrobiłem, a nie rozmawiamy o piłce, o piłkarzach – zaznaczył.

Michniewicz po raz kolejny zaprzeczył, że w drużynie narodowej są podziały,

że poróżniła go z zawodnikami kwestia ewentualnych premii i że piłkarze są przeciwni kontynuacji współpracy z nim. – Tylko się z tego śmieję. W drużynie nie było i nie ma żadnych problemów. O premiach rozmawialiśmy krótko. Żaden asystent nie chodził po pokojach i nie zbierał numerów kont. Nikt z nas nie pojechał tam dla pieniędzy, a gdyby trzeba było, to każda z 65 osób w ekipie sama zapłaciłaby za bilet,

żeby się tam znaleźć. Nie ma żadnego konfliktu z piłkarzami, jestem z chłopakami w stałym kontakcie. To jest totalna bzdura. Nie ma konfliktu z team menedżerem ani rzecznikiem Jakubem Kwiatkowskim, z którym pracuję od początku i dobrze się dogadywaliśmy. Na zarządzie odbyło się rzeczowe spotkanie, nie było żadnego ataku, każdy wysłuchał, były pytania – relacjonował.

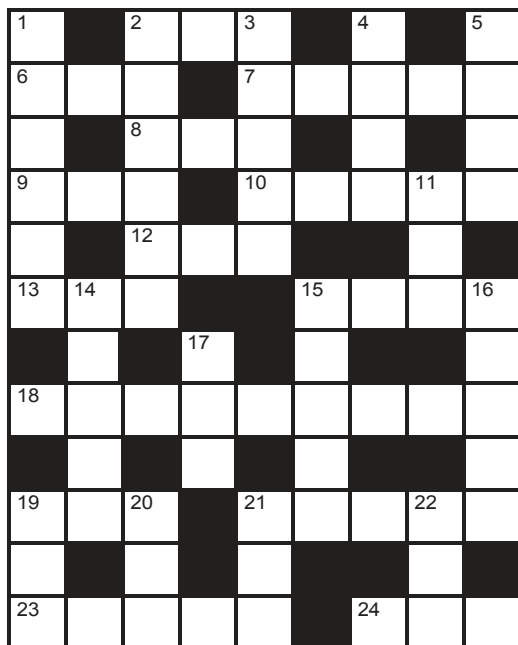
Wrócił także do feralnego spotkania z Argentyną (0:2), późniejszym triumfem mundialu, za które na Białym-Czerwonym spadła lawina krytyki. – Mistrzostwa zaczęły się dla nas bardzo źle, bo jeszcze nie zaczęliśmy meczu z Meksykiem, a Argentyna już przegrała z Arabią Saudyjską i wiedzieliśmy, że musi wygrać dwa kolejne spotkania, żeby wyjść z grupy. Ten pierwszy wynik Argentyny skomplikował sytuację nam i Meksykowi. Grając przeciw Argentynie, wiedzieliśmy, że nasz los decyduje się nie tylko na naszym boisku. Do przerwy 0:0, ale później zaczęły się nerwy. My straciliśmy bramkę, Meksyk strzelił bramkę. Wszystkim się wydaje, że to takie proste, łatwe. W reprezentacji nie gra się na wrażenia artystyczne, choć każdy marzy, żeby połączyć styl i wynik. Trzeba było od czegoś zacząć, a nie wyszliśmy z grupy przez 36 lat. Przecież ja nie mówię: „Ty, Zieliński, nie graj do przodu, ty, Lewandowski, nie strzelaj”. Przecież tak nie było – tłumaczył selekcjoner.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

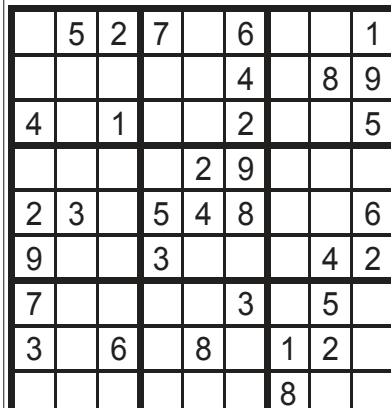
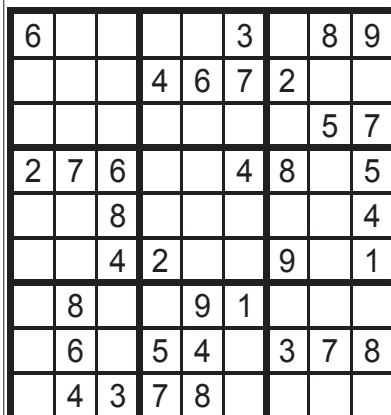
- 2) zrzęsa harcerzy
- 6) rzeka jak rogacz
- 7) z kodem na kopercie
- 8) miara gruntu
- 9) dumny kurak
- 10) graniczy z Podhalem
- 12) brany na muszkę
- 13) mała Agnieszka
- 15) hodowana na jajka lub rosół
- 18) posąжек Pallas Ateny
- 19) kolorowa papuga
- 21) wyspa Odyseusza
- 23) zielona w ogrodzie
- 24) okrągła liczba

- 15) uczeń w mundurze
- 16) ma swojego generała
- 17) niski głos żeński
- 19) dokument urzędowy
- 20) ma Asa
- 21) irlandzka tajna armia
- 22) nie ma foka

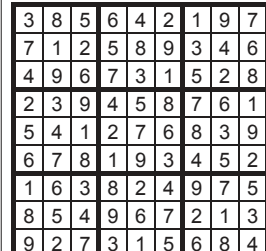
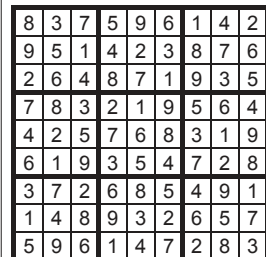
**PIONOWO**

- 1) draży skałę
- 2) ekspert, koneser
- 3) słowo honoru
- 4) operowe solo
- 5) niedzielne nabożeństwo
- 11) rzeczne zagrożenie
- 14) niewierny dla muzułmanina

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz

Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Piotr Lisiewicz

Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsnowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska

Polska: Igor Szczęsnowicz (kier.)

Świat: Konrad Wysocki (kier.)

Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz

Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)

Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.),
Justyna Fokszowicz (p.o. z-ca)

Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajcowska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)

Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)

Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolinski (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd

Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)

Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl

Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl

Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl

Tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.

Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 KULTURA

17 OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



TYGODNIK

Kaczyński podsumowuje rok w „Gazecie Polskiej”

Od dziś w kioskach świąteczny, większy numer „Gazety Polskiej”. Znajdą w nim Państwo wywiad z liderem PiS Jarosławem Kaczyńskim, który odnosi się do najważniejszych spraw politycznych, ale również podsumowuje mijający rok. **s.5**

codziennie

**Gazeta
Polska**



CORAZ WIĘCEJ KRAJÓW OGRANICZA ZMIANĘ PŁCI U NIELETNICH

ZATRZYMAĆ TRANSBIZNES NA DZIECIACH

Gdy widzi się grupy „neutralnych płciowo” dziewczynek podczas parad równości, ubranych tak samo i śpiewających te same pieśni, trudno nie odnieść wrażenia, że jest to kolejna subkultura oparta na buncie przeciwko światu dorosłych. Z tą różnicą, że dawniej można było sobie postawić włosy czy założyć wojskowe buty i spodnie. Teraz dostęp do pożądanej grupy społecznej daje trwałe samookaleczenie w postaci chirurgicznej zmiany płci.

fot. AdobeStock/d

s.14

POLSKA

Grudzień '70 uczczony na medal! Tylko czemu MO i SB?

Konsultant SB, odznaczony medalem z okazji 40-lecia MO i SB, prowadził uroczystości 52. rocznicy Grudnia '70 w Szczecinie. IPN przeprosza za skandal. Szef „S” Mieczysław Jurek tłumaczy: – Nie znaleźliśmy kogoś takiego, kto na podobnym poziomie poprowadziłby te uroczystości. **s.4**

POLSKA

Histeria opozycji w sprawie komisji od rosyjskich wpływów

Politycy PO podejmują wszelkie próby, aby nie dopuścić do powstania komisji weryfikacyjnej wyjaśniającej wpływy Rosji na bezpieczeństwo energetyczne Polski w latach 2007–2022. Ostatnia próba „zatopienia” projektu miała miejsce na posiedzeniu komisji administracji i spraw wewnętrznych. **s.3**

REKLAMA

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/

W jutrzejszym wydaniu „Gazety Polskiej Codziennie”

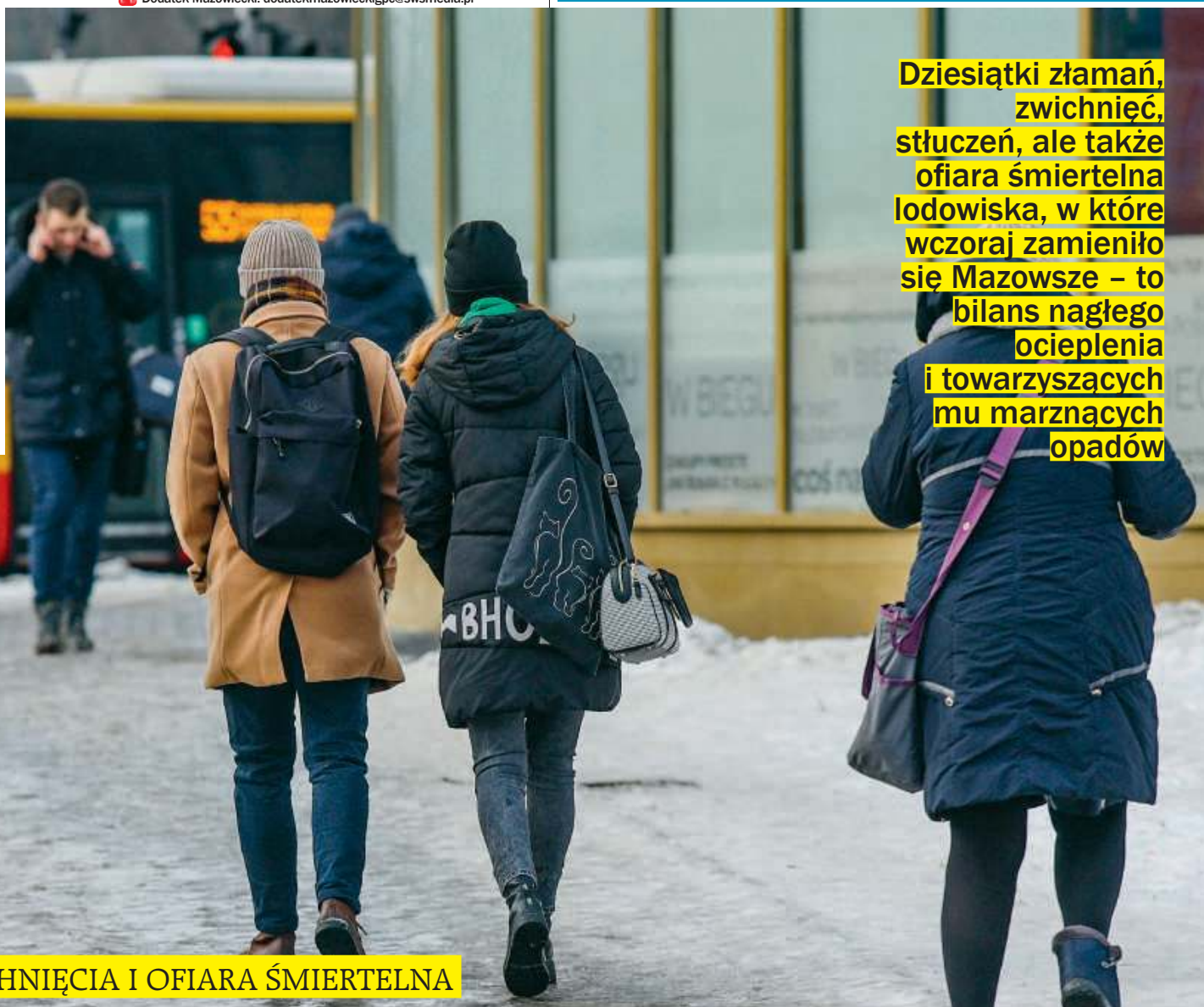


PARTNERZY WYDANIA



Środa
21/12/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl



Dziesiątki złamań,
zwichnięć,
stłuczeń, ale także
ofiara śmiertelna
lodowiska, w które
wczoraj zamieniło
się Mazowsze – to
bilans nagłego
ocieplenia
i towarzyszących
mu marznięcych
opadów

REGION ZŁAMANIA, ZWICHNIĘCIA I OFIARA ŚMIERTELNA

Lodowy paraliż

Problemem były nie drogi, ale chodniki – to na nich było najbardziej ślisko | fot. Jacek Szydłowski/Forum

Armagedon i chaos – tak wczorajszy poranek w regionie skomentował „Dodatkowi” Piotr Owczarski, rzecznik pogotowia ratunkowego. Marznące opady i wyslizgany śnieg zamieniły chodniki i niektóre drogi Mazowsza w lodowisko. W Warszawie 38-latek mężczyzna pośliznął się, uderzył głową w chodnik i zmarł. W Mławie zawieszono komunikację miejską. Karetki pogotowia jeździły non stop.

Jarosław Molga

Wtorkowy poranek oznaczał dla wielu spóźnienia do pracy, ponieważ mimo kursowania komunikacji nie dało się do niej dotrzeć. Karetki pogotowia jeździły non stop. – To, co się dzieje, to armagedon i chaos. Wszystkie zespoły jeżdżą od rana i nie mają nawet przerwy, by skorzystać z toalety. Dziesiątki złamań, zwichnięć, stłuczeń, ale także ofiara śmiertelna lodowiska, w które wczoraj zamieniło się Mazowsze – to bilans nagłego ocieplenia i towarzyszących mu marznięcych opadów. Niektóre karetki są dysponowane w bardzo odległe rejony od miejsc wycieczki. Np. karetki z Hożej jeździły do Raszyna czy Konstancina-Jeziornej – mówił wczoraj przed południem Piotr Owczarski, rzecznik pogotowia ratunkowego.

Ratownicy, z którymi rozmawialiśmy, podkreślali, że nie wszystkie przypadki, do których zostali wysłani, miały uzasadnienie, by jechało tam pogotowie ratunkowe. Przed południem wciąż przybywało zgłoszeń. Sytuacja zaczęła się poprawiać dopiero wczoraj późnym popołudniem.

W Mławie gołoledź zmusiła ratusz do zawieszenia kursowania komunikacji miejskiej: „Kursy autobusów komunikacji miejskiej MKM zostały wstrzymane z uwagi na bezpieczeństwo pasażerów. W miarę poprawy sytuacji na drodze kursy zostaną przywrócone. Za utrudnienia serdecznie przepraszamy” – informował rano mławski urząd miasta. Paradoksalnie na drogach było spokojnie. – Ludzie widzą zagrożenie i są ostrożniejsi. Nie odnotowaliśmy wzmożonej liczby wypadków czy kolizji – informował „Dodatek” oficer dyżurny Komendy Stołecznej Policji.

Nie tylko w Warszawie problemem były bowiem nie drogi, ale chodniki. Na nich było najbardziej ślisko. Na Pradze-Północ doszło do tragedii. 38-latek mężczyzna pośliznął się, uderzył głową w chodnik i zmarł. W szpitalach przybyło pacjentów ze łamaniami i zwichnięciami. Dopiero dziś będzie znana statystyczna strona wczorajszej gołoledzi. Wczoraj lekarze nawet nie chcieli szacować, ile do końca dnia przybędzie im pacjentów z podobnymi urazami.

Dziś sytuacja na zachodzie i w centrum regionu powinna już być normalna. Gołoledź możliwa jest na wschodnich i południowo-wschodnich krańcach regionu, gdzie temperatura wciąż utrzymuje się na poziomie 0 stopni. Z każdym dniem będzie cieplej. W Wigilię według prognoz ICM Meteo na Mazowszu będzie ok. 7 stopni powyżej zera.

BLACKOUT
NA BEMOWIE
I JELONKACH

Stoen i jego infolinia

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych na osiedlu nr 3 Spółdzielni Mieszkaniowej Górczewska nagle przestał płynąć prąd. Energii elektrycznej nie było nie tylko w domach, ale także w budynkach użyteczności publicznej. Co ciekawe, przez kilka godzin trwania awarii na infolinii Stoenu automatyczny głos spokojnie informował, że w tym rejonie nie notowano przerw w dostawie prądu. Nie działało także biuro pasowe Stoenu, gdzie raz po raz o tym, że w ogóle coś takiego istnieje, przypominała automatyczna poczta głosowa. W administracji spółdzielni osiedla nr 3 poinformowano nas, że prądu nie ma już od co najmniej dwóch godzin (a było to około południa),

a Stoen zapewnił ich, że dostawy energii zostaną przywrócone ok. godz. 14.30. Na tej samej infolinii niedługo potem „Dodatek” został poinformowany, że planowane przywrócenie awarii nastąpi jednak o godz. 15.15. Dowiedzieliśmy się także, że nieznanne były przyczyny awarii, która miała być usuwana. O jej przyczynach mieli wiedzieć panowie z pogotowia energetycznego, ale ich numery telefonów są tajne przez poufne. Najwyraźniej po to, by im nie przeszkadzać w pracy. Pani na infolinii podziękowała „Dodatkowi” za informację i obiecała, że poinformuje przełożonego o sytuacji, tak by zaktualizować komunikat. Było to około godz. 14. W ten oto sposób firma, która odpowiada za bezpieczeństwo energetyczne mieszkańców stolicy, doceniła dziennikarza w ten śliski i niebezpieczny dzień.

.....
Jarosław Molga





SPŁONĘŁO MIESZKANIE

POŻAR \ Wczoraj w godzinach południowych wybuchł pożar przy Krasińskiego 27 w Warszawie. Paliło się mieszkanie w budynku wielorodzinnym. Mieszkańcy bloku na czas akcji strażaków musieli opuścić budynek. Strażacy po wyważeniu drzwi stwierdzili, że w płonącym lokalu nie było ludzi. Ogień szybko opanowano, ale strat materialnych nie dało się uniknąć.

foto: Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Ważny wystrój i wyposażenie wnętrz

Minione dwudziestolecie przyniosło prawdziwą plagę rozkradania i dewastowania wnętrz zabytkowych, wyłączonych z eksploatacji warszawskich kamienic. Gdy ostatni lokatorzy wyprowadzali się z czynszówek, wyposażenie i wystrój mieszkań oraz klatek schodowych były zazwyczaj kompletne. Później tzw. złomiarze i rabusie staroci potrafili sforsować zabezpieczenia i ogołocić wnętrza budynku. Na szczęście są również przykłady skutecznego działania administratorów pustych czynszówek.

Janusz Sujecki

Jedną z bardziej znanych zabytkowych kamienic Śródmieścia, która padła ofiarą prawdziwego pogromu ze strony wandal, była czynszówka przy ul. Próżnej 14, wzniesiona w latach 1898–1900. We wrześniu 2005 r. skradziono z budynku ozdobne balustrady schodów i dawne klamki. Wnętrza kamienicy zostały ponadto zdemolowane: rabusie połamali drzwi do mieszkań, potłukli marmurowe stopnie schodów i rozbili dekoracyjne szczyty pieców. Najwyraźniej złośliwie niszczyli to, czego nie dało się wyrwać lub zabrać.

Po nagłośnionym przez media przypadku Próżnej 14 w stolicy zaczęła rozpowszechniać się metoda zaślepiania murem otworów okiennych

i drzwi. Wcześniej administratorzy uważali, że kraty i deski w oknach stanowią wystarczająco dobre zabezpieczenie. Z czasem złomiarze nauczyli się forsować także zamurowane okna. Niewiele osób pamięta, że w kamienicy przy ul. Złotej 83, która cieszy dziś oko pięknie odtworzonymi dekoracjami elewacji, wcześniej skradziono wszystkie ozdobne detale, które współtworzyły zabytkową wartość tej czynszówki.

Identyczny los spotkał kamienicę przy ul. Targowej 14 i wiele innych warszawskich budynków, z których wykwatrowano mieszkańców. Ostatnio najgłośniejszym przykładem dewastacji było zniszczenie kapliczki oraz zdemolowanie wnętrza kamienicy przy ul. Ciepłej 3. Wszystkie wymienione budowle figurują w rejestrze zabytków.

\\ Po nagłośnionym przez media przypadku Próżnej 14 w stolicy zaczęła rozpowszechniać się metoda zaślepiania murem otworów okiennych i drzwi. Wcześniej administratorzy uważali, że kraty i deski w oknach stanowią wystarczająco dobre zabezpieczenie //

Co można zrobić, by skutecznie walczyć ze złomiarzami i nieproszonymi gośćmi penetrującymi wnętrza czynszówek? Sądzę, że policja i straż miejska nadal nie zwracają wystarczającej uwagi na puste kamienice. Kwestia ich ochrony przed rabunkiem powinna być stawiana wśród priorytetów. Wcześniej zauważona przecięta kłódka na wrotach bramy lub odkryty wyłom w murze zabezpieczającym okno dają możliwość udaremnienia dalszych prób niszczenia wnętrza kamienicy. Na terenie Woli wskazać można coraz więcej przykładów skutecznego zabezpieczania zabytkowych domów. W przypadku takich obiektów jest szansa, że oryginalna stolarka drzwi, parkiety i sztukaterie doczekają remontu.



Skutecznie zabezpieczone elementy wyposażenia jedn

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





PLAC DO KONSULTACJI

CIECHANÓW \ Pl. Jana Pawła II w centrum Ciechanowa może zostać rozbetonowany. Projekt zakłada rozebranie części kostki i zasadzenie w jej miejsce zieleni. O tym, czy tak się stanie, mają zdecydować mieszkańcy w konsultacjach społecznych.

fot. Wikipedia/d



SUTENER W ZASADZCE

WARSZAWA \ Policjanci z Woli zorganizowali zasadzkę na mężczyznę, który zajmował się sutenerstwem. 31-latek usłyszał zarzut wymuszenia rozbójniczego w związku z czerpaniem korzyści majątkowej z uprawiania prostytucji.

fot. Pixabay/d



ej z XIX-wiecznych kamienic na terenie Woli | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska



fot. met. pas/d

WYSTAWA

Narodowe Muzeum Techniki działa pełną parą

„Wkład Polaków w światowe dziedzictwo techniczne i naukowe” – to tytuł nowej wystawy prezentowej w Narodowym Muzeum Techniki. Jak informują organizatorzy, ekspozycja „po wstępnym przedstawieniu, w układzie chronologicznym – od czasów prehistorycznych przez średniowiecze i oświecenie aż do czasów najnowszych – długiej historii rozwoju techniki szczegółowo ukazuje najistotniejsze osiągnięcia inżynierijne i naukowe Polaków pomiędzy XVII a XX w. Najodleglejsze czasowo wynalazki i odkrycia prezentowane są w perspektywie kamieni milowych – przełomów, które warunkowały osiągnięcie kolejnych szczebli rozwoju techniki i technologii”. Ekspozycja zajmuje ponad tysiąc metrów kwadratowych. „Zbudowana została w bogatej, narracyjnej scenografii, która porządkuje przedstawiane zagadnienia, pobudza wyobraźnię i przenosi zwiedzających w świat techniki przemawiającej czytelnym, zrozumiałym dla wszystkich językiem wiedzy i pozytywnych emocji” – czytamy w opisie. Oprócz tego można oglądać nową wystawę stałą złożoną z dwóch części: „Źródła energii cywilizacji – historia paliw kopalnych” i „Ignacy Łukasiewicz – pionier przemysłu naftowego”. Jak wskazywał na otwarciu wystawy dyrektor Narodowego Muzeum Techniki w Warszawie Mirosław Zientarzewski, nawiązuje ona do starej wystawy na temat górnic-

twa, która była prezentowana w Muzeum. – Mamy nadzieję, że oglądając wystawę, uda się państwu przenieść do wnętrza kopalni i poczuć klimat, jaki towarzyszy pracy górnika – podkreślał. Warto zaznaczyć, że od początku przyszłego roku Muzeum będzie funkcjonowało jako państwowa instytucja kultury, współprowadzona przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz ministra nauki i edukacji. Narodowe Muzeum Techniki działa już pełną parą. Należy przypomnieć, że w 2016 r. zbierały się nad nim czarne chmury, jednak dzięki działaniom ministerstwa kultury udało się placówkę uratować. – To był rok 2016, kiedy dowiedzieliśmy się w MKiDN, że Muzeum Techniki, to, które moje pokolenie od zawsze znało, mieszczące się w Pałacu Kultury i Nauki, umiera. Taka była informacja, nie było chętnych, żeby ją reanimować. Myśmy wtedy podjęli decyzję, że uratujemy to muzeum. Zwróciliśmy się o pomoc do miasta, do Ministerstwa Edukacji i Nauki, w połowie 2017 r. powołaliśmy nową instytucję, muzeum współprowadzone przez te trzy instytucje, spłaciliśmy długi, porozumieliśmy się z dotychczasowym właścicielem i dziedzicem tego miejsca, dorobku. Uratowaliśmy Muzeum Techniki – przypomniał wicepremier, minister kultury Piotr Gliński w trakcie otwierania ostatnich wystaw.

..... (nkk)

FINANSE

Wiadomo, co z budżetem Radomia na 2023 r.

Grudzień w samorządach to gorący okres. Radni na różnym szczeblu decydują o kształcie budżetu na kolejny rok. Na Mazowszu kolejnym miastem po Warszawie, w którym dyskutowano na temat budżetu miejskiego na 2023 r., jest Radom. Wiemy już, jaką decyzję podjęli tamtejsi radni.

Sesje budżetowe należą do tych, które budzą największe emocje. I nie inaczej było w trakcie ostatniej sesji rady miasta w Radomiu. Kwestia przyszłorocznego budżetu budziła duże emocje jeszcze na wiele dni przed obradami rady miejskiej. Prezydent Radomia Radosław Witkowski, podobnie jak prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, za problemy miejskiego budżetu obwiniał decyzje podejmowane przez obecny rząd. – Nie jest to budżet marzeń. To niestety budżet kryzysu, inflacji i drożyzny. Owszem, bieżące dochody naszego miasta wzrosną o ponad 40 mln zł, ale w tym samym czasie wydatki bieżące zwiększą się o 116 mln zł. To oczywiście efekt m.in. wzrostu cen, m.in.

energii, i stóp procentowych. W coraz większym stopniu niewystarczająca jest subwencja oświatowa. Spadają też dochody z tytułu udziału w PIT – mówił prezydent. Radni z Prawa i Sprawiedliwości wskazali, że warto przyjrzeć się temu, co dzieje się na radomskim podwórku. – Sięgacie do kieszeni podatników, by wydać pieniądze na stadion. Dopóki nie będę znała kwoty, jaką trzeba będzie wydać, nie zgłoszę za budżetem – zaznaczyła przewodnicząca rady Kinga Bogusz. W kwestii wspomnianego stadionu, którego budowa wciąż nie wiadomo, kiedy się zakończy, padały również zarzuty, że w budżecie nie zostały zapisane żadne kwoty na jego dokończenie. Jak wskazywał prezydent, stało się

tak dlatego, że miasto czeka na podpisanie kolejnego, w teorii ostatniego, aneksu z wykonawcą, żeby wiedzieć, ile będzie potrzeba środków na jego dokończenie. Do przyszłorocznego budżetu wpisano również 300 tys. zł na realizację programu in vitro. O uwzględnienie tego programu od dłuższego czasu zabiegała w mieście Nowa Lewica, która w obecnej kadencji nie ma swojego przedstawiciela w radzie miejskiej. Ostatecznie w głosowaniu nad projektem budżetu uczestniczyło 27 radnych. 12 było za jego przyjęciem, 11 przeciwko, czterech wstrzymało się od głosu, a jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu.

Natalia Karcz-Kaczkowska

(asz)